Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie,
9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 63. | BYDGOSZCZ, sobota dnia 16 marca 1929 r. | Rok XXIII.

Komisja sejmowa nie uwzględniła wywodów min. Czechowicza i postawiła go w stan oskarżenia.

Przemówienie przedstawiciela Chrześc. Demokracji.

Warszawa, 15. 3. (Tel. wł.)

Wczoraj o godz. 4-ej popołudniu rozpoczęło się posiedzenie sejmowej komisji budżetowej dla zbadania sprawy ministra Czechowicza. Na wstępie odczytano list Czechowicza, który odmawia przedłożenia pisma do premjera Bartla z dnia 16 listopada 1928 oświadczając, iż pismo ma charakter na pół prywatny i porusza sprawy prywatne. Uchwalono przyjąć ten list do wiadomości. Potem odczytano list premjera, wystosowany za pośrednictwem marszałka Sejmu. Premjer oświadcza, iż rząd podtrzymuje postanowienie przedłożenia projektu ustawy o dodatkowych kredytach równocześnie z przedłożeniem zamknięć rachunkowych. Spełnienie żądania komisji co do **przedłożenia odpisu uchwały rady ministrów, jest równoznaczne z przedłożeniem ustawy o dodatkach kredytowych nie Sejmowi, lecz komisji sejmowej.** Rada ministrów uważa, iż na żądania komisji budżetowej co do przedłożenia uchwał rady należy odpowiedzieć odmownie, dalej pisze, że według informacyj Najwyższej Izby Kontroli, zamknięcia rachunkowe na okres 27/28 zostaną sprawdzone w ciągu kilku tygodni i rząd przedłoży Sejmowi zamknięcia oraz projekt ustawy o kredytach dodatkowych na sesji następnej. Także za rok 28/29. O ile sprawa Czechowicza zostanie przedłożona trybunałowi stanu, **rząd przedstawi trybunałowi wszystkie żądane przezeń dokumenty.**

Na wniosek referenta Liebermana

komisja nie przyjęła odpowiedzi premjera do wiadomości,

ponieważ uprawniona jest do przyjmowania oświadczeń rządu.

Po odczytaniu listów zabrał głos **poseł Byrka.** Twierdził on, że postępowanie dowodowe jest ukończone i udzielił głosu referentowi Liebermanowi dla przedstawienia środków przekroczeń budżetowych. Lieberman w dłuższem przemówieniu uznał za słuszne oskarżenie Czechowicza, a w końcu swego przemówienia postawił następujące wnioski:

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przyjmuje do wiadomości sprawozdanie komisji budżetowej i uchwala b. ministra skarbu Gabrjela Czechowicza postawić w stan oskarżenia przed trybunał stanu wskutek umyślnego naruszenia ustawy skarbowej z 22 marca 1927.

Następne wnioski Liebermana zawierają w czterech punktach bliższe okoliczności, w jakich dopuścił się minister inkryminowanych czynów:

1) Minister od 1 kwietnia 1927 do końca listopada 1927 otworzył kredyty 219 miljonów 913 tysięcy, nie objęte budżetem, ustalonym w ustawie skarbowej. a na sesji Sejmu nie złożył ustawy o kredytach dodatkowych.

2) Od grudnia 1927 do końca marca 1928 otworzył kredyty 346 miljonów nie objęte budżetem i nie przedłożył nowemu Sejmowi wniosku o uchwalenie dodatkowych kredytów.

3) W ciągu roku budżetowego 1927/28 uskutecznił szereg wydatków państwowych, nieprzewidzianych w rubryce budżetu. Dowody znajdują się w protokółach Najwyższej Izby Kontroli.

4) Bez podstawy prawnej, nawet bez uchwały rady ministrów, otworzył do dyspozycji prezesowi rady ministrów kredyt na łączną sumę 8 miljonów złotych jako dodatek kredytowy do dyspozycji prezesa rady ministrów, niezgodnie z ustawą skarbową, przeznaczającą na ten cel tylko 200 tysięcy zł.

5) Wbrew postanowieniom ustawy skarbowej dokonał w tym samym roku budżetowym przeniesień poszczególnych kredytów z jednej rubryki do drugiej, co wyszczególnione jest w protokóle Najwyższej Izby Kontroli.

Nad wnioskiem rozwinęła się obszerna dyskusja

Przedstawiciele poszczególnych stronnictw omawiali swe stanowisko do oskarżenia.

Poseł Kościałkowski (B. B.) twierdził, że **chodzi tu nie o stronę prawną przekroczeń ministra, lecz wyłącznie o akcję polityczną, o zdyskredytowanie ówczesnego rządu marszałka Piłsudskiego.**

Imieniem Ch. D. przemawiał dr. Kuśnierz oświadczając, iż Ch. D. traktuje sprawę przekroczenia jako zagadnienie nie tylko prawne, lecz i budżetowe, związane ściśle z życiem gospodarczem państwa. Wydostanie tak poważnych środków ze społeczeństwa nad uchwaloną sumę w budżecie jest dowodem nacisku fiskalnego, co nie mogło przejść bez ujemnego wpływu na stan gospodarczy państwa. Oceniamy zasługi ministra Czechowicza, jednak stoimy na gruncie praworządności i dlatego będziemy głosowali za pociągnięciem go do odpowiedzialności konstytucyjnej.

Stronnictwo nasze daje wyraz przekonaniu, że panujący dotychczas system gospodarki państwowej, o ile chodzi o przekroczenia budżetowe, nie odpowiada obowiązkom ustawy i budzi zaniepokojenie wśród warstw społeczeństwa.

Przystąpiono do głosowania.

Najpierw głosowano nad wnioskiem posła Downarowicza (B. B. S.) o przejście nad sprawą do porządku dziennego. Wniosek odrzucono 18 głosami przeciw 9.

Na żądanie posła Krzyżanowskiego głosowano nad całem oskarżeniem z wypuszczeniem słowa „umyślne naruszenie ustawy“. Oskarżenie uchwalono również 18 głosami przeciw 9.

Następnie głosowano nad słowem „umyślne“ i również przyjęto 18 głosami przeciw 9.

Zatem oskarżenie według wniosku referenta Liebermana przyjęto bez zmiany.

Następnie na wniosek referenta komisja uchwaliła

przedstawić Sejmowi trzech kandydatów na oskarżycieli,

którzy w myśl ustawy o trybunale stanu mają reprezentować Sejm przed trybunałem i popierać oskarżenie. Przysługują im wszystkie prawa funkcjonarjuszów prokuratury z wyjątkiem prawa odstępowania od oskarżenia.

W głosowaniu kartkami wybrano posłów: **Liebermana** (P.P.S.), **Pierackiego** (Kl. Nar.) i **Wyrzykowskiego** (Wyzwolenie).

Wszystkie głosowania w komisji odbyły się jednakowo. 9 głosów przeciwnych należało do B. B. i B. B. S. Reszta posłów oświadczyła się za oskarżeniem.

*

Według ustawy o trybunale stanu, może trybunał wymierzyć za czyny ministra Czechowicza następujące kary: Pozbawić go czynnego i biernego prawa wyborczego (związane z utratą piastowanych mandatów), 2) Pozbawić go prawa piastowania urzędów publicznych (przeniesienie na emeryturę i zmniejszenie uposażenia emerytalnego do połowy), 3) Wydalenie ze służby państwowej. związane z utratą praw, wynikających z tej służby. Kary powyższe może trybunał wymierzać łącznie.

Lody na Wiśle ruszyły.

Warszawa, 15. 3. (tel. wł.) Lody na Wiśle ruszyły już na przestrzeni 36 klm. od Przemszy do Chrzęstowic.

Na dolnej Wiśle płynie kra bez przeszkód.

Tczew, 15. 3. (AW) Od kilku dni pracują bardzo intensywnie na Dolnej Wiśle lodołamacze, torując drogę lodom ku morzu. W końcu ubiegłego tygodnia lodołamacze dotarły już do Piekiełka, jednak z powodu małego stanu wody nie mogą dalej posuwać się w górę Wisły. Od Tczewa do Ujścia kra płynie spokojnie. Zatorów dotychczas niema.

O tańsze paszporty.

Warszawa, 15. 3. (tel. wł.) Porządek dzienny obrad Sejmu obejmuje 16 punktów. Załatwione zostaną m. in. wnioski, uchwalone przez komisję administracyjną, m. in. **wniosek o obniżenie opłat za paszporty zagraniczne do 10-ciu franków szwajcarskich.**

Masonerja poniosła klęskę w parlamencie fransuskim.

Paryż, 15. 3. W dniu wczorajszym odniósł Poincare dwa zwycięstwa parlamentarne.

Izba deputowanych miała rozpoczynać dyskusję o kongregacjach religijnych. **Opozycja lewicowa**, obawiając się niepowodzenia swoich planów antyreligijnych **usiłowała grać na zwłokę.** W dwóch głosowaniach: rano i popołudniu uzyskał Poincare **poważną większość** (232 głosów przeciw 254 i 321 przeciw 249).

W związku z tem rozpocznie się **prawdopodobnie dziś dyskusja nad sprawami religijno - politycznemi.**

W.

„Berliner Tageblatt“ zapowiada dymisję Bartla.

Podobno również Miedziński zachwiany.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 15. 3. Warszawski korespondent „Berliner Tageblatt“ podaje w obszernej depeszy pogłoskę **o zamierzonej dymisji rządu polskiego.**

Premjer Bartel, który nie ma obecnie zaufania dążącej do dyktatury t. zw. grupy pułkowników ani też zaufania Sejmu, miałby ustąpić. Pozatem dąży opozycja w Sejmie do obalenia **ministra Miedzińskiego** w podobny sposób, jak obaliła ministra Czechowicza.

Rząd zajmie stanowisko kompromisowe, co tłumaczy korespondent ciężkiem położeniem gospodarczem w Polsce, specjalnie zaś wielkiem **ścieśnieniem rynku pieniężnego.**

Kryzys polityczny **może być odroczony,** jeżeli rząd odłoży rozprawę nad zmianą konstytucji na okres późniejszy.

B.

Prusy Wschodnie stracone dla Berlina.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 15. 3. W dniu dzisiejszym wyszedł pierwszy numer dziennika komunistycznego „Die Welt am Morgen“.

Na naczelnem miejscu podaje nowe pismo sensacyjną wiadomość o **zamiarach odłączenia się Prus Wschodnich od centralnego rządu pruskiego.** Wielcy agrarjusze wschodnio-pruscy, którzy **w porozumieniu z Hugenbergem** przygotowują dyktaturę, zamierzają odpaść od republikańskiego rządu pruskiego. Prowincja wschodnio-pruska chce **sama mieć prawo dysponowania 75-miljonowemi subsydjami** rocznemi rozdzielanemi dotychczas przez centralne władze pruskie i żąda **jednorazowej pomocy** finansowej w wysokości 250 milj. marek.

Większość wielkich agrarjuszy w Prusach Wschodnich **zalega od szeregu miesięcy z podatkami,** co spowodowane jest jedynie częściowo trudnem położeniem gospodarczem, głównie zaś oporem natury politycznej.

Na czele junkrów wschodnio-pruskich stoi osławiony b. cesarski **nadprezydent Albert Tortiłłowicz von Batocki,** dalej były komisarz plebiscytowy w Olsztyńskiem i członek rady Rzeszy **baron von Gayl,** wreszcie 3-ci separatysta — **von Berg.**

„Die Welt am Morgen“ zaznacza, że położenie w Prusach Wschodnich stanowi najważniejsze zagadnienie wewnętrzno-polityczne Niemiec w chwili obecnej.

B.

Projekt ustawy o zgromadzeniach.

Warszawa, 14 marca.

Większość przepisów prawnych dotyczących zgromadzeń pochodzi jeszcze z czasów zaborczych. W każdej przeto dzielnicy obowiązuje inne ustawodawstwo zgromadzeniowe, z czego powstaje chaos, który raz nareszcie powinien się skończyć przez uchwalenie jednolitej dla całego państwa ustawy zgromadzeniowej. Tego rodzaju ustawa jest i dlatego potrzebna, by znikły postanowienia krępujące zanadto żywe słowo, postanowienia zrozumiałe przed kilkudziesięciu laty, kiedy to swobody obywatelskie usiłowano jak najbardziej ograniczyć.

Ustawa o zgromadzeniach była prawie całkowicie opracowana w Sejmie poprzednim. Niestety na skutek odraczania i zamykania sesji sejmowych nie doprowadzono dzieła do skutku. Mówię niestety, ponieważ projekt omawiany w Sejmie poprzednim był o wiele umiarkowańszy niż ten, jaki w obecnym Sejmie uchwaliła w drugiem czytaniu sejmowa Komisja Konstytucyjna. Dzisieszy projekt ustawy o zgromadzeniach jest wyrazem radykalnych nastrojów lewicowej większości w Sejmie, gdy na projekt poprzedni wpływała większość umiarkowana.

Projekt ustawy o zgromadzeniach, który ma uchwalić Komisja Konstytucyjna w trzeciem czytaniu na posiedzeniu w dn. 15 bm. zawiera 28 artykułów. W artykule 1 wyrażona jest zasada, że pełnoletni obywatele polscy mają prawo zwoływania zgromadzeń publicznych i niepublicznych w każdym czasie i w każdem miejscu, oraz że w zgromadzeniach wolno brać udział wszystkim mieszkańcom Rzeczypospolitej. Artykuł 2 zawiera postanowienia o zwoływaniu zgromadzeń. Zgromadzenia publiczne musi zwołujący zgłaszać pisemnie do starostwa lub do posterunku policji najpóźniej na 24 godziny przed godziną ich rozpoczęcia. O ile jednak zgromadzenie publiczne zostało ogłoszone publicznie (np. afiszami) zgłaszanie do władzy jest zbędne. **Zgromadzenia rolników, robotników i pracowników umysłowych, rzemieślników, czeladników, terminatorów i robotników młodocianych zwoływane w sprawach ekonomicznych nie podlegają obowiązkowi zgłaszania** bez względu na to, czy odbywają się w lokalach zamkniętych, czy pod gołem niebem. Tego rodzaju przepis jest bardzo niebezpieczny zwłaszcza, gdy chodzi o zgromadzenia pod gołem niebem. Nigdy bowiem niewiadomo, jakie sprawy mogą się wyłonić na takich zgromadzeniach, a już znaną jest powszechnie rzeczą, że żywioły radykalne usiłują wykorzystać zgromadzenia robotnicze do celów politycznych, jak to się okazuje w czasie różnych ruchów cennikowych.

W art. 3 wymienione są zgromadzenia, do których ustawa projektowana nie ma zastosowania. Należą tu: wszelkiego rodzaju zgromadzenia zwoływane na zarządzenie władz publicznych, zebrania i pochody urządzane przez prawnie uznane związki religijne, wreszcie zebrania towarzyskie. Odnośnie do zgromadzeń pod otwartem niebem oraz manifestacji i pochodów, zawiera art. 5 postanowienie, że tego rodzaju zgromadzenia niedopuszczalne są w promieniu ½ klm. od miejsca pobytu Prezydenta Rzeczypospolitej oraz miejsca posiedzeń Sejmu, Senatu i Zgromadzenia Narodowego przez cały czas trwania sesji. W art. 6 przewidziane są wypadki, w których starostwo może zakazać odbycia publicznego zgromadzenia, art. 7 postanawia o udziale w zgromadzeniach publicznych przedstawiciela władzy politycznej.

W myśl art. 8 każde zgromadzenie musi mieć **gospodarza**, którym z urzędu jest zwołujący zgromadzenie, o ile tej funkcji nie poruczy innej osobie, lub też o ile za zgodą zwołującego zgromadzenie nie wybierze gospodarza. Zadaniem gospodarza zgromadzenia jest pilnowanie ładu i porządku na zgromadzeniu. Gospodarzowi przysługuje prawo wezwania uczestnika zgromadzenia do opuszczenia miejsca zgromadzenia oraz prawo rozwiązania zgromadzenia (artykuł 9). W art. 10, 11 i 12 zawarte są uprawnienia przedstawiciela władzy do rozwiązania zgromadzenia publicznego, oraz przepisy dotyczące następstw rozwiązania zgromadzenia. Art. 13 reguluje sprawę udziału w zgromadzeniach osób wojskowych, młodocianych do lat 18 oraz uczniów szkół.

O zgromadzeniach niepublicznych traktują art. 14 i 15 projektu. Zgromadzenia tego rodzaju nie wymagają zgłoszeń, a przedstawiciel władzy publicznej nie ma prawa uczestniczenia w obradach, ma jednak prawo kontrolowania, czy zgromadzenie jest zwołane w myśl warunków ustawy. Zgromadzenia młodzieży szkół akademickich, nauczycieli albo ciał naukowych, o ile odbywają się w obrębie gmachu szkolnego nie podlegają kontroli władz, o ile rolę gospodarza pełni rektor wzgl. dyrektor lub na jego zlecenie któryś z profesorów lub uczniów (art. 16). Wszelkiego rodzaju zjazdy z wyjątkiem zjazdów przewidzianych statutem organizacji legalnie istniejących muszą być zgłaszane na 3 dni przed terminem (art. 17). O zgromadzeniach sprawozdawczych poselskich i senatorskich mowa jest w art. 18 projektu. Zgromadzenia te podlegają przepisom ustawy o zgromadzeniach, są jednak wolne od obowiązku zgłaszania do władzy, choćby odbywały się publicznie i pod gołem niebem. Jakkolwiek zrozumiałą jest tendencja, by zgromadzenia poselskie traktować liberalnie, to jednakże w interesie państwa należałoby do takich zgromadzeń zastosować przymus zgłaszania, a przynajmniej gdy chodzi o zgromadzenia pod otwartem niebem. To ograniczenie potrzebne i konieczne jest szczególnie na kresach. Posłowie z mniejszości narodowych wykorzystują bowiem nieograniczoną swobodę zebrań poselskich do propagandy antypaństwowej.

Słuszny jest przepis zawarty w art. 19 projektu w sprawie zgromadzeń przedwyborczych do parlamentu. Tego rodzaju zebrania nie wymagają zgłoszeń.

Art. 22 traktuje o odwołaniu od zarządzeń władz w sprawie zgromadzeń; w art. 23 i 24 przewidziane są kary na zakłócających spokój zgromadzenia. Resztę artykułów ma charakter wykonawczy.

Streszczony powyżej projekt ustawy nie ulegnie zapewne zasadniczej zmianie, gdyż w Sejmie jest większość, która go uchwali. Większość ta jest lewicowa. Taki też charakter mieć będzie ustawa o zgromadzeniach. Szkoda, że rząd nie wniósł do Sejmu własnego projektu, bo wtedy łatwiejby było przeprowadzić ustawę odpowiadającą i wymaganiom czasu i interesu państwa.

Zabrzeski.

10-miljardowy budżet Rzeszy.

Zasadnicze różnice poglądów w łonie rządu Rzeszy.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 15. 3. Wczorajsza dyskusja budżetowa w Reichstagu wyjaśniła rzeczywistą sytuację wewnętrzno - polityczną Niemiec.

Wyjątkowo późne w roku bieżącym rozpoczęcie obrad nad budżetem spowodowane zostało **zasadniczą różnicą poglądów w łonie rządu Rzeszy.**

Przedstawiciele niemieckiej partji ludowej żądali poczynienia wielkich oszczędności w 10-miljardowym budżecie, głównie na koszt świadczeń społecznych, a opozycja prawicowa żądała od rządu odwagi wystąpienia z budżetem deficytowym.

W każdym razie sprzeciwia się większość stronnictw zacieśnieniu i tak już **bardzo dotkliwej śruby podatkowej.**

B.

Okropne nieszczęście samochodowe w Ameryce.

(Tel. wł.) Agencja Reutera donosi o katastrofie samochodowej, która wydarzyła się w Dayton Beach w Ohio. Automobilista amerykański Lee Bible, usiłował pobić rekord szybkości, ustanowiony przez majora Segrave na 375 klm. na godzinę. **Kiedy Bible osiągnął szybkość około 325 klm., samochód wywrócił się i wykonał kilka młynków w powietrzu.** Bible wyrzucony został z samochodu i zmasakrowany. **Samochód, młynkując, zabił fotografa kinematograficznego, poczem roztrzaskał się. Wśród publiczności (około 100 tysięcy ludzi) wybuchł popłoch. Wiele osób poraniono, wiele odniosło ciężkie uszkodzenia.** Major Segrave miał swój samochód „Złotą strzałę" w pogotowiu, by podjąć współzawodnictwo, gdyby Amerykanin pobił jego rekord. Lecz z powodu tragicznego zakończenia, start jego nie odbył się. Prócz tego angielska komisja sportowa uchwaliła przez rok nie urządzać zawodów samochodowych.

Amanullah znowu górą!

W przededniu zapowiedzianych walk wiosennych.

Peszawar, 15. 3. (AW) Według opinji dziennikarzy zagranicznych, którzy odwiedzali ostatnio Afganistan, sytuacja Amanullaha jest nader korzystna. Amanullah opanował sytuację całej wschodniej części Afganistanu i sam przebywa w dalszym ciągu w Kandaharze. Wojska Amanullaha posuwają się w kierunku Kabulu, marsz jednak jest utrudniony ze względu na ogromne zaspy śnieżne. Po stopnieniu śniegu oczekują decydujących walk.

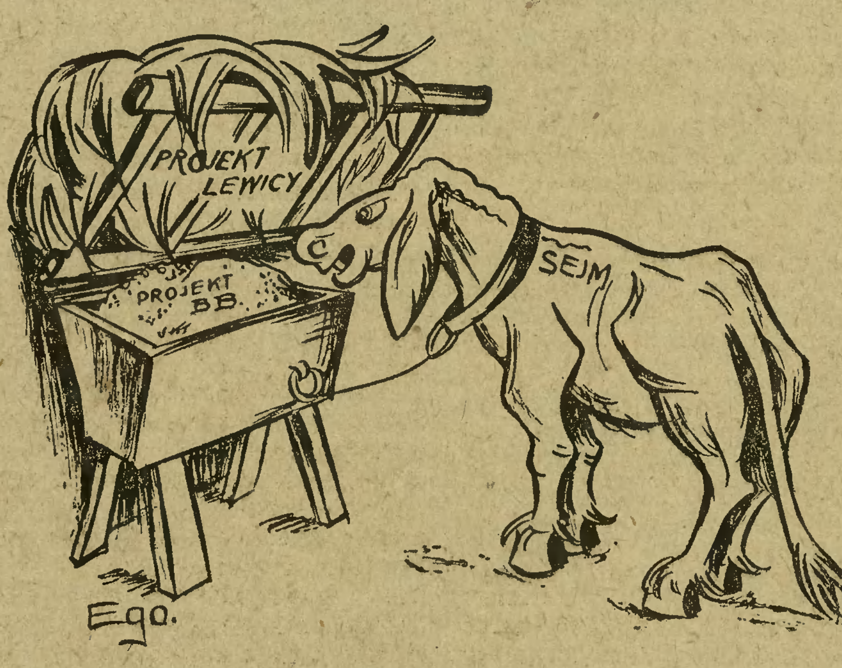
8 miljonów ofiar klęski głodowej w Chinach.

Londyn, 15. 3. (AW) Według ostatnich wiadomości z Chin klęska głodu obejmuje ogółem 11 prowincyj. W r. 1878 z głodu zmarło 8 milj. ludzi w Chinach, obecnie jednak klęska głodu przewyższyła znacznie rozmiary tego roku. W 9 prowincjach zbiory całkowicie zniszczone, a ziemia jest wysuszona, że niema mowy o sianiu. W prowincji Kwan - Si całe osiedla stoją pustkami. Masy głodnych maszerują w kierunku prowincyj, w których spodziewają się znaleźć pożywienie.

Sprawa Towarnickiego.

Warszawa, 15. 3. tel. wł. Afera posła Towarnickiego zatacza coraz szersze kręgi. Towarnicki wystosował do prezesa klubu „Wyzwolenie" list, w którym oświadcza, iż jako oskarżony przez Langiera domaga się przeprowadzenia dochodzenia w klubie, jaki związek ma pożyczka wekslowa posła Langiera na 600 zł, zaciągnięta u senatora Miklaszewskiego w przeddzień komisji handlowo przemysłowej. Jaki związek istnieje między zainkasowaniem gotówki, a obecnością posła Langiera za kotarą w czasie rozmowy Towarnickiego z Miklaszewskim? Prezes „Wyzwolenia" Woźnicki odpowiedział Towarnickiemu. Z ramienia posła Langiera w sądzie marszałkowskim zasiądzie poseł Diamand. Na prośbę Towarnickiego marszałek sejmu wyznaczył jako jego zastępcę posła Jędrzejewicza.

Osiołkowi w żłoby dano...



Może jednak osiołek będzie mądry i owies wybierze!

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 15. 3. (tel. wł.) Ministerstwo skarbu przeprowadza formalności, związane z przyznaniem byłemu ministrowi Czechowiczowi pełnej emerytury ministerjalnej.

* * *

Warszawa, 15. 3. tel. wł.) Dyrektor departamentu ogólnego ministerstwa skarbu, Stefan Starzyński, otrzymał urlop dla poratowania zdrowia.

* * *

Ryga, 15. 3. (tel. wł.) Rząd zaproponował wstawienie do budżetu sumy 5 miljonów łatów, jako odszkodowanie dla Polaków, poszkodowanych reformą rolną.

* * *

Wiedeń, 15. 3. (tel. wł.) Z Budapesztu donoszą, iż ks. Windischgraetz, skazany na 4 lata więzienia, a potem zwolniony wskutek amnestji, rozpoczął akcję w celu rehabilitacji prawnej i towarzyskiej.

300 żołnierzy zmarło wskutek mrozów.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Paryż, 15. 3. W związku z masową śmiercią żołnierzy francuskiej okupacyjnej armji nadreńskiej (około 300), z powodu niedostatecznego zaopatrzenia w czasie wielkich mrozów, panuje w Paryżu wielkie oburzenie na niesumiennego ministra wojny Painlevé, **który niedbał dostatecznie o warunki higjeniczne armji.**

Marszałek Petain powrócił z podróży kontrolnej wojsk okupacyjnych, przyczem poczynił nienajlepsze spostrzeżenia.

W piątek rozpocznie się wielki atak opozycji na Painlevé, który zapewne zmuszony będzie podać się do dymisji.

Jak to było dawniej?

Endecja, jako stronnictwo opozycyjne, potępia dziś w czambuł wszystko, co rząd czyni dla dobra państwa. Nie było i nie ma pisma endeckiego, któreby pochwaliło jakiekolwiekbądź posunięcie czy poczynanie obecnego rządu.

Ze szczególną lubością rozpisuje się prasa endecka o ustąpieniu ministra skarbu Czechowicza, snując nić urojonych przekroczeń czy zgoła występków antypaństwowych.

Ostatnio „Kurjer Poznański“ w związku z tem pisze o „kompromitujących rząd rewelacjach Czechowicza i prof. Wróblewskiego“ i o „rzeczach niesłychanych“, jakie rzekomo wyszły na jaw.

„Kurjerowi Poznańskiemu“ bardzo dobrze wiadomo o tem, że o jakichś „kompromitujących rewelacjach“ czy „rzeczach niesłychanych“ niema mowy, bo **nadużyć nie było, były tylko nieformalności**, słów podobnych używa on jednak dlatego, ażeby **znienawidzonemu przez się rządowi przypiąć łatkę i wzbudzać doń niezaufanie.**

Ciekawą jest taktyka polityczna endecji. Kiedy ona miała ster rządów w ręku, **endecja nie była wcale tak czułą i delikatną na kredyty państwowe i wydatki skarbowe, jak dziś.**

„Ja, Bauer, das ist was anderes!“

Dziwna historja podatkowa czyli tam, gdzie dobrze...

Ktoby się nie śmiał?

Nowy Jork, 15 marca.

(ak) W pewnej miejscowości kąpielowej na wybrzeżu amerykańskiem znajduje się dom, przez który biegnie granica dwu państw. Niezwykłe to położenie przynosi właścicielowi wielkie korzyści. Mianowicie urzędy obu państewek toczą między sobą zaciekły spór o to, które z nich uprawnione jest do ściągania podatków. Właściciel domu na tem doskonale wychodzi, gdyż nikomu nie płaci ani grosza.

Trudno też powiedzieć, które z państewek zwycięży w tym sporze. Oryginalna jest argumentacja. Jedna strona twierdzi, że uprawniona jest do ściągania podatków już z tego prostego powodu, że front domu leży na jego terytorjum. Ale drugą stroną przemawia inny, bardziej oryginalny argument. Zupełnie dokładnie biorąc sprawę, granica przecina sypialnię podatnika. Jeszcze ściślej: przecina łóżko. Urzędnicy drugiego państewka stwierdzili protokólarnie, że podatnik głową leży w ich państwie, resztą ciała zaś w drugiem. Głowa natomiast przy płaceniu podatków odgrywa najważniejszą rolę, kiedy inne części ciała mają znaczenie tylko podrzędne. Dlatego to państewko uważa, że tylko jemu należą się podatki. Decyzja w tej sprawie winna zapaść niebawem.

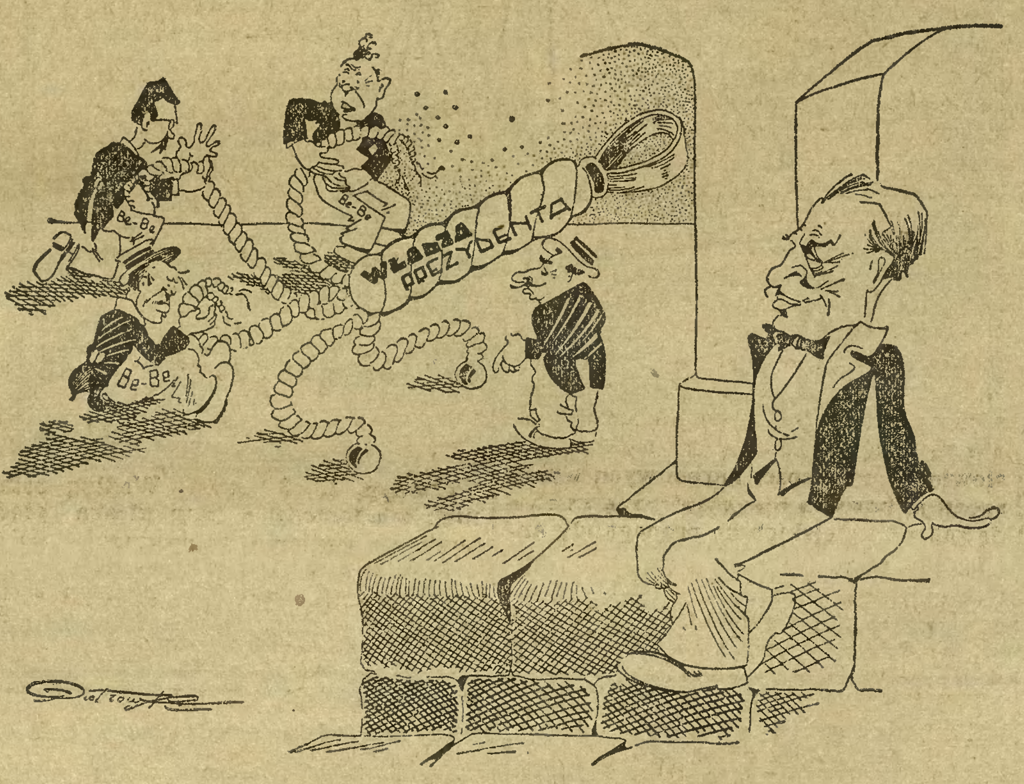
Właściciel domu będzie mógł jednakowoż z żadną decyzją się nie zgodzić i załatwienie tej sprawy przeciągnąć na długie lata. Przy wejściu któregokolwiek z urzędników podatkowych będzie mógł bowiem dowoli zmienić położenie łóżka. Mógłby np. kłaść się do łóżka w ten sposób, że granica obu państw przecinałaby.. przedłużenie pleców. Przez takie położenie wyraźnie może zaznaczyć, z jakiego stanowiska patrzy na ten spór podatkowy obu państewek.

Kobiety włoskie przeciwko wybrykom mody.

Pod przewodnictwem księżny Piombino, małżonki gubernatora Rzymu, zawiązał się w stolicy Włoch komitet, który wziął sobie za zadanie walkę z wybrykami cudzoziemskiej mody kobiecej, w myśl surowego sądu Ojca św. **o nieprzyzwoitej modzie dzisiejszej.** Ruch zainicjowany przez ten komitet zobowiązuje kobiety włoskie do wyrzeczenia się mody, dyktowanej z Paryża, oraz do noszenia ubiorów, szytych według wzorów włoskich, przez krawców włoskich, z materjałów włoskich.

Czy przykład kobiet włoskich nie nadawałby się do naśladowania w Polsce?

Konstytucja opracowana przez Be-Be przewiduje wzmocnienie władzy Prezydenta.



Mościcki: Sejm plótł zwykle trzy po trzy, ale tym razem może jednak coś uplecie...

O „wesołem archiwum“ słów kilka.

(z) Nie przeczymy, że zaprowadzenie czegoś w rodzaju „wesołego archiwum“ jest rzeczą bardzo pożyteczną. W ten bowiem sposób, można, nie ubliżając zasadniczo nikomu, wytknąć braki stylistyczne i logiczne wielu ludziom, którzy mniej lub więcej opanowali sztukę pisania. Ale, jeżeli już ktoś podjął się prowadzić takie „wesołe archiwum“ — niech to robi udolnie, i z pewną dozą dowcipu. Cytowanie wyjątków z gazet, w których przeciętny czytelnik nie jest w stanie doszukać się nonsensu, czy dowcipu, wywołać może najwyżej złe wrażenie.

Juljan Tuwim, któremu zresztą nie odmawiamy dużego talentu poetyckiego, zaprowadził na łamach „Il. Kurjera Krakowskiego“ dział p. t. „Wesołe archiwum“. Kurjerek roztrąbił oczywiście, że będą to świetne cytaty etc. No i spodziewaliśmy się czegoś lepszego. A oto masz. Jeszcze pierwszy odcinek „Wesołego archiwum“ był możliwy. Ale już drugi — pożal się Boże.

Podał Tuwim taki np. cytat:

Chytry naród.

„Korespondent „Dziennika Bydgoskiego“ (47) z miejscowości Golub donosi:

Żydzi w komisjach miejskich. Rada miejska w Golubiu wybrała na ostatniem swem posiedzeniu czterech żydów do poszczególnych komisyj. Zaznacza się, że Rada miejska w Golubiu składa się z 11 Polaków-katolików i jednego żyda.

Czy nie chytry naród, ci żydzi? Jeden jedyny,sam, samiuteńki żyd siedzi w radzie miejskiej Golubia, a czterech wkręca się do komisji. Ciekawy przyczynek do „poczworzenia“ jaźni

Aha! Bo w komisjach miejskich siedzą sami radni. A komisyj obywatelskich, to niema — prawda?...

A „Kurjerkowi“ winszujemy, że tak ładnie przez swego feljetonistę Tuwima broni żydów. Nic nie szkodzi; będzie więcej abonentów.

Marek Romański. 23)

MISS O SZKARŁATNEM SPOJRZENIU.

Powieść z najbliższej przyszłości.

(Ciąg dalszy.)

Tu chodzi w równej mierze o pewne działanie moralne — budzenie paniki. Że mam rację, dowodzą alarmy prasy amerykańskiej po śmierci gubernatora Palmera, w czem ja, jak to się mówi, umaczałem ręce. Nie była to zresztą zbyt trudna sprawa, bowiem ów Gates był typem dobrodusznego idjoty. Wzbudziliśmy przerażenie wśród społeczeństwa amerykańskiego, musimy nastrój ów potęgować.

Prócz niszczenia transportów, niszczenia torów i przerywania komunikacji, przedsięwzieliśmy dwa ważne zadania, które niestety spełzły na niczem. Mówię tu o przygotowanych zamachach bombowych na stację lotniczą w West-Point i na radjostację w Shenectady. W obu wypadkach wykryto w czas podłożone ładunki z pyrokseliną i dynamitem. Świadczy to, że detektywi amerykańscy, są też czasem coś warci,

W czasie całej dotychczasowej kampanji straciliśmy jednego człowieka. W pobliżu miejsca katastrofy pociągu nr. 178. na 48 kilometrze za Sacramento aresztowano Hansa Stockmana.

— Człowiek ten już nie żyje! — wtrącił Japończyk.

— Tak! Człowiek ten już nie żyje! I tak czekała go zresztą szubienica, a mógł się załamać i powiedzieć rzeczy, które zaszkodziłyby sprawie. Dostarczenie mu strychniny do szpitala kosztowało doktora Hayakawę i mnie nie mało trudu. Jesteśmy w tem szczęśliwem położeniu, że policja i całe sfory detektywów nie mogą odkryć nic. Oby tak było jaknajdłużej, chociaż przewidywać należy, że stawać będą obecnie na głowie, by nas odkryć i zgnieść. Ciekawą jest rzeczą, iż przez długi czas pomawiano o nasze sprawki anarchistów i dopiero obecnie zaczyna im świtać w głowach, że jesteśmy organizacją, stojącą na usługach Niemiec. Nie wiedzą nawet nazwy naszej organizacji. Postawienie na jej czele kobiety jest świetnym trikiem, miss Zuzanna ma większą swobodę ruchów, mniej zwraca uwagę. Może spełniać niejedno zadanie niemożliwe dla mężczyzny. Trudno im będzie wpaść na pomysł, iż kobieta, młoda kobieta, jest duszą naszej organizacji, co więcej, inicjatorką jej utworzenia. Gdyby nie pani pomysł, byłbym obecnie w Niemczech. Cóż daliby detektywi amerykańscy za wiadomość, że porucznik von Hartrott, charge d'affaires wojskowy ambasady niemieckiej nie opuścił granic Stanów Zjednoczonych z innymi członkami ambasady. Iż zamiast niego pojechał pewien nic nie znaczący Niemiec. Iż porucznik von Hartrott był tym, który jako Bert Cogan, nastawił odpowiednio zwrotnice i sygnały przy blokhauzie 668.

— Ale wróćmy do spraw ważniejszych. Nie powinno być, sądzę, naszem dążeniem zbytnie rozszerzenie naszej organizacji. Zbyt łatwe rozbudowywanie naszych kadr może łatwo dopuścić zdrajcę do naszych tajemnic. Kiedy zechcemy, przekonaliśmy się już o tem, możemy zawsze zażądać pomocy naszych rodaków lub naszych sprzymierzeńców japońskich.

Von Hartrott skinieniem głowy zwrócił się do dr. Hayakawy.

— Władze amerykańskie przygotowują się do walki z nami, czynią wszelkie środki ostrożności. Musimy działać mimo to, musimy jednak działać jak najbardziej rozważnie. W związku z obsadzeniem stacyj, przystanków i blokhauzów wojskiem, akcja nasza będzie odtąd z pewnością pociągać za sobą ofiary w naszych ludziach. Szczęściem ich patrjotyzm, hierarchja, na wzór masoński przez nas stworzona, przysięga i system trójkowy sprawiają, iż trudno im będzie nas zwalczyć. Musimy działać dalej mimo rosnących trudności. Zadaniem naszem obecnie będzie wypracowanie prowizorycznego planu na przyszłość. Skończyłem, bracia moi!

Von Hartrott umilkł i spojrzał po obecnych. Ów starszy mężczyzna, który przewodniczył, zapytał:

— Czy są jakieś wieści z Niemiec?

— Są bracie Krezusie! — odparł porucznik. — Przywiózł je pewien marynarz niemiecki, służący na cargo norweskim. Pismo po przeczytaniu zniszczyłem natychmiast — lepiej jest unikać niebezpieczeństw. Niemiecki sztab generalny śle nam słowa podziwu i otuchy. W warsztatach w Friedrichshafen nad Bodeńskiem jeziorem buduje się gorączkowo flota superzeppelinów. Każą nam wytrzymać do tego momentu, gdy flota ta będzie gotowa, by przybyć do brzegów Ameryki z pociskami wypełnionymi thanotoidem.

— A wówczas?

— Wówczas spełni się nasze hasło „Biada Ameryce!“ Pan wie, dr. Hayakawo, co to jest thanatoid?

Milczący Japończyk, zwany także przez sprzysiężenie bratem Żółtym, skinął głową:

— Wiem! To straszny gaz! Paraliżuje ośrodki mózgowe i zabija bez ratunku. Ale...

— Jakie „ale“, doktorze?

Kobieta o blond włosach wyręczyła Japończyka w odpowiedzi:

— Jest „ale“! Amerykanie mają swój lewisit!

— Nie będą go mieli, miss Zuzanno!

— Nie powinni go mieć! — odparła z nienawiścią kobieta. Fabryka lewisitu musi przestać istnieć!

— To trudna sprawa. Odłóżmy ją na czas właściwy. Mamy teraz inny kłopot...

— Mac Grady!

— Tak! To jedyny człowiek, który może być dla nas niebezpieczny.

— Wysłałem do niego drugie ostrzeżenie!

— Jestem pewien, że się go nie uląkł.

— Nie mamy czasu, by się z nim bawić, po trzeciem ostrzeżeniu skończy się z nim szybko.

Kobieta poruszyła się niespokojnie:

— Pamiętajcie o moim warunku!

Mężczyźni spojrzeli po sobie. Sfinksowy uśmiech nie schodził z warg Japończyka.

— Jakiż to warunek? — spytał?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Polska i morze.

„Bez morza — jak bez płuc“, powiedział jakiś żeglarz angielski. Mądre te słowa całkowicie określają znaczenie morza dla organizmu narodu czy państwa, które chce być zdrowem. Nie chodzi tu już o zdrowie w znaczeniu medyczno-higjenicznem, czy o morze jako o bezpieczną granicę naturalną.

Mamy specjalnie na myśli morze — jako naturalną drogę wyjścia na szeroki świat, na której pracą, tężyzną i wytrwałością możemy rywalizowć z obcemi narodami na terenie gospodarczo — wytwórczym. Ten, dziś tak wytężony wyścig pracy i przedsiębiorczości — to właśnie realne pole działania, to zdrowa walka z przeciwnościami, to kartowanie tak bardzo lądowego narodu jak nasz, to możność wreszcie korzyści materjalnych.

Dziewięć lat upływa, gdy losy przywróciły Polsce kawałek brzegu morskiego. Zasługą dzisiejszego pokolenia narodu naszego jest to, że i na tym niewielkim skrawku stanęliśmy ochoczo do pracy, by się do morza zbliżyć, by się z tem morzem oswoić i naprawić błędy przodków, niedoceniających należycie olbrzymich wartości morza.

Z pogodą i podniesionem czołem spogląda Polak na te ubiegłe lat 9. Nie zlękliśmy się trudności, drwin Niemców, szykan Gdańska. Zaczęliśmy od początku, zgóry wiedząc że łatwo nie pójdzie, że „nie odrazu Kraków zbudowano“.

Rozbudowuje się z amerykańską szybkością Gdynia, **ilością tonn wywozu przekraczając już dziś Gdańsk przedwojenny;** gęsto zaludnia się nasz brzeg morski, polski okręt handlowy coraz dalej i śmielej zapuszcza się na obce wody, i w obce kraje; powiększa się nasza skromna marynarka wojenna...

O morzu i jego znaczeniu pisze się w Polsce dużo, mówi się jeszcze więcej. Świadomość wartości brzegu morskiego jest coraz większa.

Ale to jeszcze mało! To dopiero początek! Rząd robi dużo, bardzo dużo. Organizacje handlowo-przemysłowe w tej pracy nie ustają. Różne towarzystwa, czy „Floty Narodowej“, czy „Ligi Morskiej i Rzecznej“ żywą działalność wykazują.

Ale całe społeczeństwo musi im w tem pomagać! I nie tylko życzliwem słowem czy przyjaźnem potakiwaniem! Tu konieczny jest czyn: czyn organizacyjny i materjalny! Każdy Polak winien popierać tę akcję morską! Nikogo brakować nie powinno! Nie chodzi tu o wysiłki nad możność. - Przecież Niemcy przedwojenne dały wspaniały wzór, tworząc silną flotę z markowych składek **całego narodu.** Należenie do jakiejkolwiek organizacji, popierającej sprawę morza jest dziś prostym a koniecznym obowiązkiem każdego Polaka i Polki! Musimy się bardziej interesować wszystkiem co dotyczy mórz i oceanów i panowania na nich wogóle, a co dotyczy polskiego morza w szczególności: czy to będą rynki zamorskie, czy budowa różnych okrętów, czy życie marynarzy, czy filmy morskie.

W Anglji w kinie na widok angielskiego okrętu wojennego wszyscy klaszczą — starzy i młodzi i dzieci! Bo to ich słuszna duma! — Jest to jednocześnie dowód zespolenia tego dzielnego narodu z morzem! To też Anglja panuje na morzach.

Zdobyła już bardzo wiele. Ale dużo do zdobycia jeszcze zostało. Narody ścigają się na morzach. Polaków nie może w tym wyścigu zabraknąć.

A więc **„Ku morzu!“** i **„Na morze!“**.

Liga Morska i Rzeczna
Oddział w Bydgoszczy.

Z Gdyni.

Ruch statków w porcie gdyńskim.

Z powodu niepomyślnych warunków na Bałtyku, jakie wytworzyły mrozy i lody ruch statków w pierwszej dekadzie marca był wyjątkowo słaby. Przybył tylko jeden statek polski „Robur I“ z ładunkiem, celem naprawy. Z portu wyruszyło przy pomocy łamaczy lodów 15 statków, które eskortowane przez szwedzki pancernik udały się w kierunku Sztokholmu, oraz samodzielnie jeden statek fiński do Kopenhagi. Statki wywiozły 33.693 ton węgla.

Co jest z budową poczty?

Firma „Don“ z Poznania wstrzymała wszelką pracę przy budowie tutejszej poczty z powodu niewypłacenia jej przez kilka tygodni należności. Nie jest to jedyna firma, gdyż i inne przedsiębiorstwa nie otrzymały wypłaty należności z roku 1928.

Fundusz budowy statku handlowego „Pomorze“ powiększa się stale.

Jak się dowiadujemy, składki na cele Wojewódzkiego Komitetu Obchodu Dziesięciolecia Niepodległości (Wojew. Komitet Floty Nar.) wpływają ofiarnie z całego Pomorza.

Obok samorządów miejskich i powiatowych, które uchwalają zaprojektowaną przez Sekcję finansową komitetu stawkę opodatkowania, zgłaszają coraz częściej instytucje społeczne zawodowe, urzędnicy i szerokie warstwy społeczeństwa pomorskiego często pokaźne dobrowolne składki na cele Komitetu.

Świadczy to najlepiej o zrozumieniu ludności Pomorza idei potężnej Polskiej Floty Narodowej.

Ostatnio otrzymał Wojewódzki Komitet Obchodu Dziesięciolecia Niepodległości (Wojew Kom. Floty Nar.) następujące pismo z Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu:

„Komunikujemy, że w myśl odezwy Komitetu dotyczącej uczczenia dziesiątej rocznicy powstania Odrodzonej i Niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej, przez utworzenie stałej fundacji pomorskiej w postaci statku handlowego „Pomorze“, Pomorska Izba Rolnicza doceniając ważność tej uchwały, postanowiła na cel powyższy wyasygnować fundusz w kwocie 60.000 zł, płatnych w 3 równych rocznych ratach, z których pierwsza przekazaną zostanie w roku bieżącym.

Dyrektor (—) **Jeske“.**

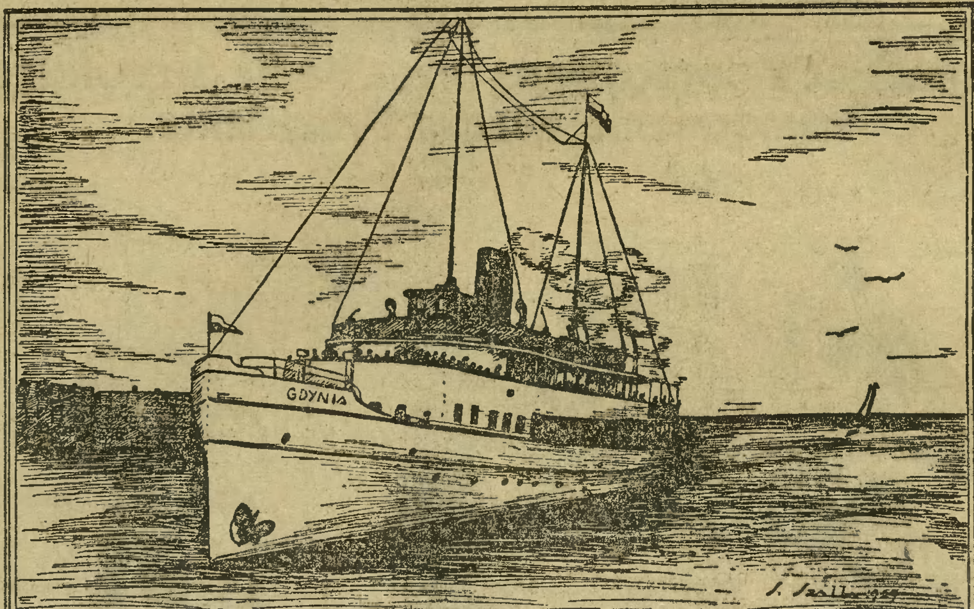
* * *

Obywatelskie to i pełne zrozumienia wielkiego celu stanowisko Pomorskiej Izby Rolniczej zasługuje na specjalne wyróżnienie.

Wydział Wykonawczy Wojew. Komitetu Obchodu Dziesięciolecia Niepodległości (Wojew Kom. Floty Nar.) składa na tej drodze Pomorskiej Izbie Rolniczej serdeczne podziękowanie.

Wydział Wykonawczy
Wojewódzkiego Komitetu Obchodu Dziesięciolecia Niepodległości (Wojewódzki Komitet Floty Narodowej).

Statek pasażerski „Gdynia“.



Donosiliśmy już szczegółowo o pięknej inicjatywie Państwow. Przedsiębiorstwa „Żegluga Polska“, która organizuje w bieżącym roku aż 19 wycieczek, nie licząc wycieczek zbiorowych urządzanych przez stowarzyszenia i uczelnie. Niektóre z tych wypraw morskich, które będą stosunkowo tanie a przytem wygodne, zaprowadzą pasażerów aż hen na północ i zapoznają ze szmatem ziemi i morza.

Nasza rycina przedstawia luksusowo urządzony statek „Gdynia“ na którym głównie mają się odbywać dalekie wyprawy.

Z KRAJU.

Warszawa, 14. 3. (tel. wł.) Na konkursy hippiczne w Nicei, rozpoczynające się 17 kwietnia, wyjedzie ekipa polska w wyjątkowo liczniejszym składzie. Wyjadą mianowicie jeźdźcy: pułk. Rómmel, rotmistrz Królikiewicz, por. Szosland, por. Rojcewicz, por. Starnawski, Korytkowski i Kulesza. Zabiorą oni 16 koni.

Warszawa, 14. 3. (tel. wł.) Przed pewnym czasem skazano na śmierć przez powieszenie 43-letniego górnika Jana Wójcika, który według zeznania wspólnika zamordował w 1924 roku bednarza Bergsteina pod Krakowem. Wspólnik Wójcika, który odsiadywał karę w więzieniu świętokrzyskiem, umarł na suchoty. Przed śmiercią odwałał on oskarżenie Wójcika. Zeznanie przyszło w sam czas, gdyż lada chwila miała nastąpić egzekucja. Obecnie wznowiono przeciw Wójcikowi postępowanie sądowe.

Kraków, 14. 3. (tel. wł.) W powiecie jasielskim leśniczy majątku, należącego do klasztoru Norbertanów, przedzierając się podczas polowania na dziki przez gęstwinę, wystrzałem zabił drugiego uczestnika polowania.

Skazanie generała.

Warszawa, 15. 3. (Tel. wł.) W wyniku procesu przeciw generałowi dywizji w stanie spoczynku, Mieczysławowi Kulińskiemu sąd uznał oskarżonego winnym niedozoru nad oficerem ordynansowym b. kpt Remerem, który dopuścił się szeregu nadużyć, i skazał generała łącznie na **10 tygodni twierdzy,** jak również uznał gen. Kulińskiego winnym pobrania 90 zł nieprzysługujących mu djet na wyjazd do Agatówki w sprawach osadnictwa polskiego i skazał generała na **3 miesiące więzienia.** Gen. Kuliński zastrzegł sobie 3 dni do złożenia apelacji.

Echa odwiedzin egzotycznego gościa.

Naczelnik departamentu akcyz wyspy Formoza p. Ryo Sugimoto, który w kwietniu ub. r. podczas swej podróży do Stanów Zjednoczonych odwiedził jako zapalony esperantysta również Białystok i Warszawę, miejsca urodzenia i działalności dr. Zamenhofa, ogłosił obecnie w języku japońskim obszerną księgę o swej podróży.

Zakopane pustoszeje.

Przy bardzo pięknej pogodzie w Zakopanem śnieg gwałtownie topnieje, co powoduje przyspieszony wyjazd licznie przebywających tam gości. Pociągi w kierunku Krakowa i Warszawy są przepełnione.

Tydzień Ochrony Przyrody.

W Krakowie dokonano uroczystego otwarcia wystawy ochrony przyrody urządzonej przez komitet Tygodnia Ochrony Przyrody z wojewodą Kwaśniewskim na czele. W ciągu bieżącego tygodnia odbędzie się cykl odczytów z dziedziny ochrony przyrody które wygłoszą profesorowie uniwersytetu jagiellońskiego.

Budowa lotniska na Okęciu pod Warszawą.

Budowa lotniska na Okęciu pod Warszawą jest tak zaawansowana, że aktualną się staje kwestja przeniesienia lotniska z Pola Mokotowskiego na Okęcie przed końcem br. Obecnie chodzi o przeprowadzenie drogi asfaltowej do lotniska. Koszt budowy takij drogi o długości półtora kilometra pochłonąłby półtora miljona złotych.

Walka na noże w gmachu szkolnym

Wypadek świadczący o zdziczeniu zdarzył się w szkole powszechnej w Małej Dąbrówce (G. Śląsk).

Dwaj uczniowie, Kurek z piątej i Mrowiec z siódmej klasy, przed lekcjami rozpoczęli na schodach kłótnię, która wkrótce zamieniła się w bójkę, przyczem Kurek wbił koledze w piersi nóż. Lekarz szkolny udzielił rannemu pierwszej pomocy, poczem w stanie ciężkim przewieziono go do szpitala. Kurek zbiegł, został jednak przytrzymany przez policję.

Wieści o polskim statku „Tczew“.

Według doniesień ze wschodniej części Morza Północnego ruszyły lody. Statek polski „Tczew“, który utkwił w lodach, płynie zawsze jeszcze z olbrzymią płytą lodową. Samoloty niemieckie konwojują go, jak zresztą i wszystkie inne statki uwięzione w lodach, które znajdują się na Morzu Północnem.

Z Gdańska.

Łamacze lodów pracują obecnie w porcie gdańskim bardzo intensywnie. Prace ich ułatwiają wiatry południowe. Mimo to koło półwyspu helskiego lody są jeszcze tak grube, że tylko wielkie statki mogą wyjechać z portu gdyńskiego. Z Kopenhagi przybył duński statek „Wiktorja“.

Korzyść współpracy Gdańska z Polską.

Bilans Banku „British & Polish Trade Bank“ w Gdańsku wykazał za rok 1928 przy kapitale 3 miljonów guldenów czysty zysk w wysokości 244.225,40 guld. Podwyżkę kapitału z 3 na 5 milj. guld. przyjął Bank Gospodarstwa Krajowego w Warszawie. Cyfry powyższe najdobitniej wskazują na świetny rozwój Gdańska przy współpracy z Polską.

Rokowania podatkowe.

Do Gdańska przybyli delegaci ministerstwa skarbu inspektor Gużkowski i radca dr. Ostaszewski celem wznowienia rokowań w sprawie podwójnego opodatkowania między Polską a Gdańskiem.

Nie chodzić po torach kolejowych!

Na torze kolejowym między Gdańskiem a Pszczółkami (Hohenstein) zdarzył się tragiczny wypadek. Przechodzący torem kolejowym 45-letni dróżnik kolejowy Paweł Tucholski i jego żona potrąceni zostali przez przejeżdżający pociąg towarowy. Tucholski doznał zgniecenia klatki piersiowej i otrzymał kilka ciężkich ran w głowę, żonę jego pociąg wlókł około 10 metrów, tak że doznała pęknięcia czaszki i ma złamane ręce i nogi. Nieszczęśliwi mają 10 dzieci, z których najmłodsze ma pół roku.

„Pogrzeb“ tramwaju konnego w Kownie.

W dniu 15 bm nastąpi ostateczna likwidacji tramwaju konnego w Kownie. W dniu tym odbędzie się uroczyście urządzony pogrzeb tramwajów konnych. Wszystkie wagony pojadą jeden za drugim, przyczem pierwszy będzie obity krepą, a wewnątrz będzie się mieścić orkiestra, która wykona marsz żałobny, w drugim jechać będą przedstawiciele prasy, w ostatnich zaś obsługa i publiczność.

PROGRAMY RADIOFONICZNE.

SOBOTA, 16 MARCA.

Poznań. (336). Godz.: 13,00—14,00: Sygnał czasu, koncert gramofonowy. 14,00—14,15: Not. giełdy pien. i zboż.-tow. 14,15—14,30: Komun.: gospodarczy, rolniczy, PAT. 16,55—17,05: Gawęda harcerska 17,05—17,30: Kurs wyższy języka ang. 17,30—17,55: „Kwitnące słowo“ (recytacja poezji). 17,55—18,50: Program dla dzieci (Transm. z Warszawy). 18,50—19,15: Nadprogram. 19,15—19,45: Kwartet solowy. 19,45—20,00: „Ze świata kobiecego“. 20,00—23,00: „Noc w Wenecji“ — operetka Jana Straussa. (Transmisja z Teatru Miejskiego w Bydgoszczy na Poznań i Warszawę). 23,00—23,30: Sygnał czasu, komunikaty c. d. 23,30—24,00: Audycja wokalna 24,00—02,00: 51-szy koncert nocny.

Warszawa. (1385,7). Godz.: 11,56: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotn.-met. 12,10—13,00: Koncert gramofonowy 13,00 Komunikaty: rolniczy, met., oraz transm. z Krakowa not. giełdy zboż. krakowskiej. 14,50: Komunikaty: met. i gospodarczy 15,10—15,35: Odczyt. 15,35: Komunikat samorządowy. 15,50—16,45: Koncert gramofonowy. 17,00: Odczyt pt. „Z życia wyrazów: zamieranie starych i powstanie nowych wyrazów“ — prof. Stan. Szober. 17,25: „Z przeżyć i dziejów narodu“ — prof. H. Mościcki. 17,55: Program dla dzieci z Warszawy. 18,55: Rozmaitości 19,10: „Radjokronika“. 19,56—20,00: Sygnał czasu. 20,00: Transmisja operetki z Bydgoszczy (via Poznań). Po transmisji około godz. 22,00 komunikaty: lotn.-met., PAT., policyjny, sportowy oraz nadprogram. 22,30—23,30: Transmisja muzyki tanecznej z Sali Malinowej hotelu Bristol.

Konduktorzy pomorscy nie poszli na lep czerwonej demagogji.

Zasadą ich pracy jest apolityczność i stanie twardo na gruncie zasad chrześcijańskich i państwowych.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“).

Grudziądz, dnia 14 marca.

Pomorscy konduktorzy kolejowi odbyli w ub. sobotę w Grudziądzu w sali „Bazaru“ dnia 9. bm. walne zebranie wszystkich prezesów poszczególnych kół na terenie okręgu D. K. P. Gdańsk. Powodem zwołania zebrania była sprawa samowolnego wciągania pomorskich konduktorów w wir walki partyjnej przez wydział wykonawczy Zw. Z. D. K. Konduktorzy pomorscy, stojący zawsze przy sztandarze zasad szczerze chrześcijańskich i narodowych na sobotniem zebraniu dali wyraz swym przekonaniom, polegającym w mocnych słowach karierowiczostwo jednostek, które dla zaspokojenia własnej ambicji odważają się w zastępach konduktorskich siać zamęt i partyjny ferment. Próby zwerbowania konduktorów pomorskich i wciągnięcia ich na teren polityki czerwonych partyjników nie powiodły się, o czem osobiście przekonał się na zebraniu p. Wojciechowski, delegat Wydziału Wykonawczego, usiłując bez powodzenia nakłonić licznie zebranych prezesów poszczególnych drużyn konduktorskich do przejścia na stronę socjalistycznych związków klasowych. I nietylko, że próba ta poniosła kompletne fiasco, ale w dodatku p. Wojciechowski musiał wysłuchać gorzkich słów pod adresem swoim i Wydziału Wykonawczego za prowadzenie samowolnej polityki ze szkodą interesów Z. Z. D. K. Pomorscy konduktorzy kolejowi nie zmienią swego sztandaru narodowego na czerwony sztandar. Samowolny akces Wydziału Wykonawczego Z. Z. D. K. do Centralnego Zrzeszenia Klasowych Związków Zawodowych nie obowiązuje konduktorów pomorskich i nie jest miarodajny. Ogół konduktorów okręgu pomorskiego nie pozwolił się wciągnąć w wir walk wewnętrznych czerwonego obozu, czem wykazał swą dojrzałość narodową.

Przebieg niezwykle ciekawego zebrania Z. Z. D. K. okręgu pomorskiego był następujący: O godzinie 10 przed południem zebranie zagaił prezes Władysław Goetze, witając gościa, prezesa Wydziału Wykonawczego p. Wojciechowskiego, oraz licznych prezesów, przedstawicieli poszczególnych drużyn konduktorskich. Zjazd ten był zwołany na życzenie centrali. Po odczytaniu protokółu i przyjęciu go bez zmian przewodniczący udziela głosu delegatowi Wydziału Wykonawczego, który, godząc się z pewnem zastrzeżeniem na zmianę porządku obrad, zaznaczył, iż wobec tej zmiany zasadniczej przemówienie wygłosi w odpowiednim momencie. Mówca wyjaśnia potrzebę nowelizacji art. 23 nad którą Rada Ministrów jednak przeszła do porządku. Położenie konduktorów wymaga, aby nowelizacja ta nastąpiła, do tego jednak trzeba pozyskać cały szereg ministrów, sympatyzujących z nami. Jednym z takich ministrów bezwzględnie oddanym kolejarzom jest minister Moraczewski. Następnie referent atakuje lekko „Dziennik Bydgoski“ za umieszczenie artykułu, w którym jakoby było wiele nieścisłości o organizacji konduktorów. W dalszej części przemawiał o konieczności przyłączenia się do Centrali Związków Klasowych, pozostającej pod wpływami P. P. S. frakcja rewolucyjna. Na przemówienie to odpowiedział najpierw prezes Goetze bardzo rozumnie i spokojnie, przedstawiając cały szereg niewiadomości jakie popełnił Wydział Wykonawczy, który nie pytając się wcale okręgu pomorskiego, zgłosił akces do Centrali Związków Klasowych. Nie członkowie są dla Wydziału, tylko Wydział jest dla członków i dlatego mówca potępia taką samowolną robotę. Nie może przecież być, ażebyśmy przystępowali do jakiejś organizacji nie znając jej programu, kierunku. Tymczasem na wszystkie nasze listy Wydział wcale nie odpowiadał. Omawiając nowy okólnik, dotyczący klasyfikacji konduktorów, mówca ubolewał nad tem, że wnosi on tylko chaos i jest nie polepszeniem, ale znacznem pogorszeniem sytuacji konduktorów. Drugi mówca p. Jerzykowski, wiceprezes i sekretarz Z. Z. D. K. na okręg gdański w długim a wielce przekonywującym wywodzie polemizuje z prelegentem Wydziału, świetnie argumentując swe tezy. Mówca stwierdza, że konduktorzy już dosyć nasłuchali się obietnic i że za niemi nigdy prawie nie idzie czyn. Nowy podział konduktorów na kategorje jest tak wielki, że konduktorowi trudno będzie osiągnąć wyższy stopień. Kwestja umundurowań jest również sprawą bolącą. Jesteśmy przeciwni temu, aby wszystkie mundury ryczałtem szyto w Warszawie. Jeśli dziś jest trudno konduktorowi zamienić ubranie w Bydgoszczy, to co będzie, jak mundury będą szyte w Warszawie. Jesteśmy zdania, że ubranie kolejarzy należałoby szyć na miejscu, bo to jest dogodne dla nas, a także i miejscowy rzemieślnik na tem zyska. Od tych kwestyj mówca przechodzi do omawiania momentów politycznych i wskazuje na to, że Z. Z. D. K. jest organizacją apolityczną, stojącą na zasadach ideologji narodowej, chrześcijańskiej, że do polityki socjalistycznej organizacja pomorska wepchnąć się nie pozwoli. Wszyscy uznajemy rząd i jesteśmy za p. marszałkiem Piłsudskim, którego bardzo cenimy i kochamy, ale nie damy się użyć za narzędzie różnym karjerowiczom, którzy dziś krzyczą, że są przyjacielami p. Marszałka, a jakby było źle, to pierwsi od niego uciekną. Przemówienie p. Jerzykowskiego kilkakrotnie nagrodzono rzęsistemi oklaskami i ogólnem przytakiwaniem. Mówca dokumentuje państwowy sposób myślenia i czucia pracownika kolejowego, dlatego z wielkiem oburzeniem mówi o tem, że w Drukarni Związkowej, która została wydzierżawiona, drukowało się odezwy komunistyczne. Mówca krytykuje gospodarkę finansową Wydziału Wykonawczego która to gospodarka również jest samowolna, tak, że się ma wrażenie, że organizacja pomorska nic nie znaczy. Jeśli płacimy składki, to musimy wiedzieć na co są one obracane. Mówca kończy swe przemówienie akcentując jeszcze raz przywiązanie do osoby marszałka Piłsudskiego, a takich marszałków, żeby wymiatali śmiecie żelazną miotłą trzeba nam więcej. „My nie należymy do partji, ale do społeczeństwa. — Za narzędzie walki użyć się nie damy a zrodzeni w wierze ojców naszych, wiary tej trzymać się będziemy“. Rzęsiste oklaski były solidarną odpowiedzią całej sali na zakusy elementów pragnących w szeregi Związku Konduktorów Pomorskich siać zamęt.

Po tej druzgocącej krytyce gospodarki Wydziału Wykonawczego, jak i krytyce usiłowań narzucenia tutejszej organizacji walki partyjnej, głos zabiera w kwestji odpowiedzi delegat p. Wojciechowski, ale nie zyskał aplauzu.

Następnie przemawiał p. Turowski z Bydgoszczy, p. Janicki z Tczewa, p. Kłomski oraz wielu innych. Wszyscy ci mówcy dali również odprawę mącicielom, a p. Janicki wskazał ciężką dolę konduktora, zwłaszcza w tegorocznej zimie, która spowodowała, że wielu zachorowało, a wielu już pomarło wskutek nienależytego zabezpieczenia od mrozu w czasie spełniania funkcji zawodowej.

Wycieczka p. Wojciechowskiego z Wydziału Wykonawczego była bezskuteczna, a rezultatem jej było tylko uchwalenie rezolucji, potępiającej gospodarkę Wydziału Wykonawczego i przeciwstawiającej się próbom wciągnięcia okręgu w wir walki politycznej.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA.

Lustracja młynów i piekarń w Wielkopolsce.

W związku ze wznowieniem akcji kontroli młynów i piekarń, celem dopilnowania przepisowości przemiału, delegat Min. Spraw Wewn. radca Oksza-Orzechowski dokonał lustracji młynów i piekarń w Kaliszu, w Ostrowie, w Śremie, Wolsztynie, Nowym Tomyślu, Nakle, Wągrowcu i Poznaniu.

Na kilkanaście lustrowanych młynów, w 6-ciu młynach **zasekwestrowano ogółem 5 wagonów mąki,** jako nieprzepisowej.

Na ogólną ilość badanych piekarń, **czwartą część zamknięto aż do uporządkowania,** w tej liczbie **zamknięto największą cukiernię w Poznaniu „Warszawiankę“, w której stwierdzono, brudy i robactwo, wędrujące po tortach** i t. d. Drugą czwartą część piekarń znaleziono mniej więcej w porządku. A pozostałą połowę ukarano grzywnami za robactwo, brud i niechlujstwo. (AW).

SOLEC KUJAWSKI. Pierwsze zwyczajne zebranie parafjalnej Ligi Katolickiej odbędzie się w niedzielę, dnia 17. bm. o godz. 5 po poł. Na porządku obrad sprawozdanie ze zjazdu delegatów w Poznaniu.

RĄBCZYN. Walne zebranie Tow. Powsł. i Wojaków. W obecności 40 członków zagaił prezes p. Borucki walne zebranie Tow. Powst. i Woj., powołując na przewodniczącego przedstawiciela obwodu p. Mencla. Po sprawozdaniu członków zarządu udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum. Do nowego zarządu wybrano pp.: Boruckiego prezesem, Brzykcego wiceprezesem, Bylińskiego sekretarzem, Laskowskiego skarbnikiem, Krzysztofiaka referentem oświatowym, Kowalewskiego komendantem, Bauzę zastępcą i Augustyniaka instruktorem. W końcu mianowano członkami honorowymi p. Mateję, weterana z 1863 r. i p. Bauzę, ojca pięciu synów powstańców.

ZBĄSZYŃ. Zjazd XV. okręgu Powstańców i Wojaków. W ub. niedzielę, odbył się roczny walny zjazd delegatów XV okręgu Tow. Powstańców i Wojaków D. O. L. w lokalu p. Palickiego. Na zjazd przybyło 21 delegatów i 10 gości. W skład nowego zarządu weszli: prezes p. Musiał Franciszek, wiceprezes p. Beierlein Władysław, sekretarz p. Giełda Wincenty, skarbnik p. Horowski Czesław, komendant p. Górecki Stanisław; ławnicy pp.: Dulat i Kostera Paweł. Do komisji rewizyjnej wybrano p. Hoffmana Kazimierza i p. Jędra Feliksa. Ogólny przebieg obrad był bardzo ożywiony i nacechowany troską o dobro okręgu i związku.

PLESEWO. Powst. i Wojacy Plesewa-Szonowa. W niedzielę, dnia 17. bm. odbędzie się zebranie plenarne o godz. 16 w oberży p. Nadwornego w Szonowie. Zaprasza się wszystkich druhów i obywateli polaków. Zarząd.

Oszust matrymonjalny.

Na terenie m. Bydgoszczy pojawił się pewien osobnik, podający się za Franciszka Marchlewskiego, który ogłaszał stale w prasie miejscowej, iż poszukuje znajomości z paniami w celach matrymonjalnych. A że żądnych hymenu małżeńskiego niewiast jest dosyć dużo, przeto nic dziwnego, że kandydat na małżonka odbierał coraz to nowe oferty. Rzadko, aby którą z tych ofert zostawił bez odpowiedzi, owszem, odpowiadał na wszystkie i ze wszystkiemi paniami zawierał znajomość, obiecując każdej ożenić się z nią.

Robił to naturalnie w celach zysku, naciągał bowiem „przyszłe swoje małżonki“ na gotówkę, to pod pozorem wynajęcia wspólnego mieszkania, to na ubranie do ślubu, to wreszcie na zapowiedzi, pierścionki, obrączki itd.

Słabe, otumanione przez oszusta kobiety, których miał jednocześnie kilka, dawały pieniądze, w przekonaniu, że „narzeczony“ jest tylko chwilowo w potrzebie, ale wkrótce przecież zajmie pewną, doskonałą posadę i wszystko im się powróci.

Oszust nie na byle jakie sumy naciągał, np. niejaką p. Cecylję G. w Bydgoszczy naciągnął na kilka tysięcy złotych. Gdy już biedne ofiary wycisnął z pieniędzy, ile tylko mu się dało, wówczas znikał, — aby tę samą historję powtórzyć w innych stronach.

Wreszcie wpłynęły skargi na oszusta do tutejszej policji, która wszczęła dochodzenia. Idąc za śladem, udało się stwierdzić, że oszustem tym jest niejaki Aleksander Rywald, który mieszkał w Bydgoszczy przy ulicy Bielickiej 60, jest on żonaty i ma dzieci, lecz rozszedł się z żoną i udaje kawalera. Po dokonaniu wielu oszustw znikł z Bydgoszczy.

Ktoby go spotkał, zechce donieść zaraz o tem policji.



Zjazd prezesów okręgowych Katolickich Towarzystw Robotników Polskich w Poznaniu 1929 r.

Nakło.

Nieszczęśliwy wypadek. Powracający z przechadzki wraz z żoną dr. Majewski upadł tak nieszczęśliwie, że doznał złamania nogi. Spiesząca mu z pomocą żona, również pośliznęła się i doznała zwichnięcia nogi. Pierwszej pomocy lekarskiej udzielił im dr. Barlik.

Pożar. W Kraczkach, majętności hr. Bnińskiego wybuchł pożar w zabudowaniach mieszkalnych. Spalił się ośmiorak i z tego powodu przeszło 16 rodzin jest bez dachu. Przyczyna pożaru jest nieznana.

Kradzież. P. Wierzyńskiemu w Występie skradziono z zamkniętego chlewa 6 kur, 4 kaczki i kilka gęsi. Jest to już drugi wypadek kradzieży u p. W.

Wydzierżawiła skład żydowi. Właścicielka domu i piekarni p. G. wydzierżawiła skład żydowi z Łodzi, który otworzy skład skór. Jest to czyn godny napiętnowania.

Przywalił go zbiornik z naftą. W czasie przewożenia nafty z dworca do firmy Schwarz zsunął się z wozu zbiornik i przygniótł robotnika, który doznał zgniecenia nóg.

Szubin.

Uczczenie marszałka Piłsudskiego. Z inicjatywy burmistrza Grusa zwołano dnia 12. bm. zebranie prezesów wszystkich towarzystw, związków i cechów istniejących na terenie miasta, celem omówienia kwestji obchodu imienin marszałka Józefa Piłsudskiego. Ze strony wojskowości był obecny por. Rokicki kom. P. W. i W. F. na powiat szubiński. Po wysłuchaniu referatów burmistrza Grusa i por. Rokickiego, zebranie powzięło jednogłośnie nast. uchwałę: Celem uczczenia marszałka Piłsudskiego urządza komitet uroczysty obchód dnia 19. bm z nast. programem: 1) godz. 18,45 capstrzyk, godz. 20,30 uroczysta akademja: hymn narodowy, odczyt, śpiew Tow. śpiewu „Halka“, deklamacja, solo skrzypcowe, deklamacja (Wodzu) orkiestra i wspólny śpiew. Wstęp na salę bezpłatny. Uprasza się wszystkie towarzystwa o łaskawe wzięcie udziału w capstrzyku i akademji z sztandarami. Zbiórka o godz. 18,45 przed „Domem Polskim“. Szanowne obywatelstwo miasta uprasza się o wywieszenie w tym dniu chorągwi.

Wągrowiec.

Dnia 17 bm urządza „Sokół“ w auli gimnazjum obchód styczniowy z nast. programem: 1) słowo wstępne, 2) muzyka, 3) deklamacja, 4) śpiew, 5) wykład, 6) śpiew, 7) muzyka i 8) jadnoaktówka p. t. „Stary mundur“. Początek o godz. 8 wiecz.

W ub. niedzielę zwołano wiec w sprawie rządów komisarycznych w Kasie chorych. Licznie zebrani napróżno oczekiwali rozpoczęcia wiecu, który się nie odbył z powodu nieprzybycia referenta z Poznania.

Więzień zbiegł. Dnia 11 bm. zbiegł z więzienia śledczego w Wągrowcu niej. Władysław Krzyżaniak, lat 37, szewc z zawodu. Za zbiegiem wszczęto pościg.

Zebranie Zw. Inwalidów Woj. zagaił prezes p. Napiecyk, zaś sprawozdanie ze zjazdu delegatów w Warszawie wygłosił p. Jezierski, który brał udział w komisji zaopatrzeniowej zjazdu. Następne zebranie miesięczne odbędzie się 14 kwietnia w sali p. Wierzejewskiej.

Zebranie inauguracyjne Kółka Włościanek. Z inicjatywy p. Laskowskiej z Rgielska utworzono w ub. niedzielę „Kółko Włościanek w Wągrowcu“. Referat o organizacjach Kółek Włościanek wygłosiła p. Libekowa z Poznania. Do zarządu nowopowstałego towarzystwa wybrano pp. Laskowską, prezesową Cytlakową zastępczynią, Joppównę sekretarką, Marlewską skarbniczką i Kalkowską, Hęsiową, Thielmanową, Ewertowską i Gólczową ławniczkami.

Z zebrania S. M. P. Miesięczne zebranie Stow. Młodzieży odbyło się pod przewodnictwem prezesa p. Łukaszewskiego, w obecności ks. patrona Kozłowskiego, prezesa okręgowego p. Stachowiaka i 35 członków. Sprawozdanie ze zjazdu Rady okręgowej wygłosił p. Kaczmarek. Zawiadomiono obecnych, że w niedzielę i środy wygłaszane będą odczyty i deklamacje. W dalszym ciągu p. Kaczmarek mówił o historji powstania i rozwoju m. Poznania.

Kruszwica.

Wznowienie działalności Sokoła. Ub. niedzieli odbyło się walne zebranie Sokoła, które zagaił weteran miejsc. sokolstwa p. Grześkowiak. Przewodniczył p. I. Lewandowski z Inowrocławia, prezes okręgowy, nast. p. Tymkowski zdał sprawozdanie z całorocznej działalności, z którego wynika, iż odbyto 7 zebrań zarządu, 3 miesięczne i 1 walne. Członków liczy Towarzystwo 30 czynnych, 40 nieczynnych i 3 honorowych. Sprawozdanie skarbnika p. Chmieleckiego wykazuje dochodu 868,65 zł, rozchodu 304, pozostaje w kasie 564,25 zł. W zastępstwie naczelnika zdał sprawozdanie p. Dąbrowski. W dyskusji przemawiali pp. Lachowski, Radziński i Daleszyński. Na wniosek rewizora p. Lińskiego udzielono staremu zarządowi pokwitowania. Skład zarządu po uzupełnieniu przedstawia się następująco: pp. Fełtowicz prezes, Grześkowiak zastępca, Tymkowski sekretarz, Wesołowski zastępca, Jan Chmielecki skarbnik, Wojtaszek gospodarz i bibljotekarz, Andryszak naczelnik, Grzebyta, Liński i Furmanek rewizorzy kasy. Po dokonanym wyborze wygłosił prezes okręgowy p. Lewandowski referat na temat: „Sokolstwo na zlocie wszechsłowiańskim w Poznaniu".

Mogilno.

„Sokół". W dniu 24. bm. o godz. 4,30 po południu w „Domu Katolickim" odbędzie się roczne zebranie Tow. „Sokoła". Na powyższe zebranie zaprasza się sympatyków i stowarzyszonych.

Ku uczczeniu imienin marszałka Józefa Piłsudskiego odbędzie się obchód uroczysty z nast. programem: **Sobota, dnia 16. bm.** o godz. 19 zbiórka wszystkich miejscowych oddziałów P. W. i W. F. i hufców szkolnych przed starostwem. O godz. 19,15 capstrzyk przy udziale orkiestry. **Niedziela, 17. bm.** o godz. 8,45 zbiórka organizacyj P. W. i W. F. i towarzystw miejscowych z sztandarami na Rynku, poczem wymarsz do kościoła poklasztornego. O godz. 9,30 msza św. w kościele poklasztornym, o godz. 10,30 pochód z kościoła i przemarsz organizacyj P. W. i W. F. oraz towarzystw przed pp. starostą i burmistrzem. Wieczorem o godz. 19,30 odbędzie się uroczysta akademja w sali Domu im. ks. Piotra Wawrzyniaka.

Statystyka ludności. Ilość mieszkańców Mogilna z dniem 1 lutego br. dosięgnęła liczby 5 831 w tem 5508 Polaków, 286 Niemców, 29 żydów i 8 innych narodowości.

Powódź. Mimo tylekrotnych upomnień ze strony magistratu, niektórzy z obywateli nie poczuli się do obowiązku usunięcia śniegu z przed ich domów.

Kronika kościelna.

Chełmińska diecezja.

PELPLIN. Święcenia diakonów na kapłanów odbędą się w przyszłą sobotę, dnia 16 bm. o godz. 8 z rana w tutejszej katedrze.

Neopresbyterzy odprawią pierwszą mszę św.: Chylewski Franciszek dnia 20 marca w Nowemmieście, Dettlaf Jan dnia 19 marca w Pucku, Etter Leon dnia 18 marca w Lidzbarku, Jagła Bronisław dn 18 marca w Tucholi, Januszewski Nikodem dnia 21 marca w Zwiniarzu, Kądziela Alfons dnia 19 marca w Czarnymlesie, Kałduński Alojzy dnia 19 marca w Czersku, Liedtke Antoni dnia 17 marca we Wrzeszczu (Wolnemiasto), Manthey Jan dnia 18 marca w Brodnicy, Megger Władysław dnia 19 marca w Prątnicy, Rolbiecki Władysław dnia 19 marca w Gostoczynie, Wielewski Władysław dnia 19 marca w Leśnie.

OD REDAKCJI.

Redakcja „Dziennika Bydgoskiego" poszukuje korespondentów w następujących miejscowościach: Września, Kruszwica, Łekno, Miasteczko, Wyrzysk i Chodzież.

Zgłaszać się należy piśmiennie do redakcji „Dziennika Bydgoskiego".

Z POMORZA.

Zjazd okręgowy Pomorskiego Tow. Nauczycieli Szk. Śr. i W.

W niedzielę, dnia 17 bm. odbędzie się w Grudziądzu zjazd okręgu pomorskiego T. N. S. W. z nast. programem: 1) o godz. 9-tej uroczyste nabożeństwo na intencję zjazdu w kościele pojezuickim; 2) o godz. 10,30 przed poł. obrady zjazdu w auli państw. gimnazjum klas. przy ul. Sienkiewicza; 3) przerwa obiadowa; 4) dalszy ciąg obrad w auli gimn. klasycznego.

Podczas zjazdu wygłosi p. dr. Zwierzański odczyt p. t. „Szkoła tradycyjna a nowe metody nauczania".

Zarząd miejsc. T. N. S. W. uprasza nauczycielstwo szkół średnich, wyższych i powszechnych w Grudziądzu oraz sympatyków T. N. S. W. o liczny udział w obradach zjazdu.

(—) **Puppel**, prezes.

Kurs hodowli drobiu w Świeciu.

W dniu 23 marca br. urządza Pomorska Izba Rolnicza w Świeciu w hotelu „Dwór Magdaleny" jednodniowy kurs hodowli drobiu, na którym będą poruszone między innemi następujące zagadnienia: znaczenie hodowli drobiu dla państwa i społeczeństwa, jej opłacalność, lęgi sztuczne i naturalne, wychów, żywienie sztuczne i naturalne, żywienie kur nieśnych, choroby drobiu, urządzenie kurników. Hodowla królików i wiele innych tematów. Otwarcie kursu o godz. 10 rano. Jako prelegenci są przewidziani inż. W. Skrzypek i inż. B. Borkowski.

Kurs gospodarstwa kobiecego na Pomorzu.

Pomorska Izba Rolnicza urządza przy jednej ze szkół Rolniczych letni pięciomiesięczny kurs gospodarstwa kobiecego, który się odbędzie w czasie od 1 czerwca 1929 do końca października br. Na program nauki składać się będą przedmioty ogólnokształcące, gotowanie i pieczenie, przetwory owocowe, nauka kroju i szycia, chów bydła mlecznego, świń i drobiu oraz ogrodnictwo.

Opłata za kurs wynosić będzie 25 zł płatnych zgóry, koszty utrzymania wynosić będą ca 50 zł miesięcznie. Przyjętych będzie 40 uczenic.

Ze względu na ograniczoną ilość miejsc podania należy już wnosić do Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu, ul. Sienkiewicza 40 i załączyć trzeba: 1) metrykę, 2) ostatnie świadectwo szkolne, 3) świadectwo moralności i 4) deklarację rodziców lub opiekunów uiszczenia opłat za kurs. Wiek od 14 lat.

Po ustaleniu miejscowości, zostanie ogłoszone w Kłosach, przy której Szkole odbędą się kursy, jak również zainteresowani będą listownie powiadomieni.

Darowizna ś. p. Bolesława Domaradzkiego.

Ś. p. Bolesław Domaradzki ostatnią Swą wolą przekazał Pomorskiej Izbie Rolniczej w darze książki i gazety fachowe treści rolniczej.

Zarząd Izby uchwałą z dnia 26 lutego br. cenny ten dar nieodżałowanej pamięci Bolesława Domaradzkiego przyjął w imieniu Pomorskiej Izby Rolniczej.

Pomorska Izba Rolnicza poczuwa się do obowiązku wyrażenia wdzięczności za darowiznę uskutecznioną przez ś. p. Bolesława Domaradzkiego, który jako niestrudzony pracownik na niwie społecznej, mając stale na oku dobro publiczne, rozporządzeniem ostatniej swej woli przyczynił się do powiększenia zbiorów książkowych Pomorskiej Izby Rolniczej.

Grudziądz.

Podziękowanie. Otrzymaliśmy następujące podziękowanie z prośbą o umieszczenie: Pan generał Rachmistruk nadesłał mi 500 złotych na biednych m. Grudziądza, którą to sumę złożyli na jego ręce pp. lekarze wojskowi garnizonu Grudziądz z pobranej remuneracji za prace w Kasie Chorych podczas stanu bezkontraktowego. Ofiarodawcom składam na tej drodze serdeczne podziękowanie. Prezydent miasta w z. (—) Krobski.

Kalendarzyk teatralny.

Piątek, dnia 15. bm. „Marica" operetka.
Sobota, dnia 16. bm. „Marica" po raz drugi.

Starogard.

Z posiedzenia Rady Miejskiej. Na wczorajszem posiedzeniu Rady Miejskiej odczytany został protokół z dokonanej rewizji miejskiej Kasy Oszczędności za styczeń 1929 r. P. Bernard Kurowski złożył mandat radziecki. Postanowiono wprowadzić ścisłą kontrolę nad zużytkowaniem kredytów na rozbudowę miasta. W skład komisji rewizyjnej Komunalnej Kasy Oszczędności weszli Aleksandrowicz i Zygmunt Nagórski. Postanowiono zakupić grunt od p. Reśkowskiego na budowę ul. Podgórnej. Na skutek zarządzenia wojewody pomorskiego uchwalono zaangażować specjalnego kontrolera placów i urządzeń miejskich z płacą 180 zł na miesiąc. W końcu zatwierdzono uchwałę Magistratu w sprawie otwarcia konta bieżącego dla m. Starogardu w wysokości 50.000 zł w Komunalnym Banku Kredytowym w Poznaniu.

Regulacja Rynku. Na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej burmistrz p. Czwojdziński zapoznał radnych z planem regulacji Rynku. Koszty zniwelowania falistego terenu wyniosą kilkanaście tysięcy złotych.

Budowa mostu i ulic. Ze względu na odciążenie ruchu samochodowego i kołowego między dworcem i Rynkiem, postanowiono wybudować nową ulicę, która przez parcele powiatowe połączy ulicę Chojnicką z dworcem. Pozatem ul. Podgórna zostanie przedłużona aż do kanału Wicherta, na którym zostanie wybudowany most. Wszystkie samochody i pojazdy zostaną skierowane na ulicę Podgórną.

Tczew.

Walne roczne zebranie Banku Ludowego. W dniu 11. bm. odbyło się walne zebranie Banku Ludowego w którem wzięło udział 80 członków. Przewodniczącym został wybrany p. M. Maciejewski, sekretarzem p. Kobyliński. Szczegółowe sprawozdanie zarządu złożył dyr. Wudarski, który przedłożył zarazem rachunek zysków i strat za rok ubiegły. Członków przybyło 180-ciu. Wkłady oszczędnościowe przewyższają 350.000 zł. Obroty za rok sprawozdawczy wynosiły przeszło 25.000.000 zł. Bilans zamknięto sumą 1,109.742,92 zł. Do Rady nadzorczej zostali powołani: prezes p. Maciejewski, wiceprezes p. Łubieński, p. K. Nadolski, p. S. Skarzyński, p. Struczyński (wszyscy ponownie) oraz p. Balcerowski osadnik z Lubiszewa.

Zabezpieczenie Kuchni Ludowej przed powodzią. Kuchnia Ludowa zostanie przeniesiona do Rzeźni Miejskiej, a nagromadzone tam w składnicy przy ul. Zamkowej kartofle, należące do Magistratu przewiezione będą do piwnic szkoły nowomiejskiej.

Jeszcze przygotowania na wypadek powodzi. Przewody elektryczne wysokiego napięcia przeprowadzone nad Wisłą, zostały uznane za zagrożone i dlatego powzięto kroki przeprowadzenia nowej osobnej linji. Odnośne prace już podjęto.

Z urzędu pośrednictwa pracy. Dowiadujemy się, że do wolnego miasta Gdańska jest zapotrzebowanie na kilku dojarzy.

Zebranie Opieki Dworcowej. W ub. poniedziałek odbyło się zebranie Opieki Dworcowej. Zagaił posiedzenie prezes burmistrz Wojczyński, protokół odczytał sekretarz podkom. p. Stejka, stan finansowy towarzystwa przedstawił skarbnik dyr. Pawlikowski. Zaprojektowano powiększenie lokalu Opieki Dworcowej i zakup 10 łóżek oraz przysporzenie zapasu bielizny. Sprawę tę oddano do załatwienia burmistrzowi Wojczyńskiemu, dyr. Malewskiemu i pkom. Stejkowi. Przyjęto preliminarz budżetowy na rok 1929-30 w dochodach i rozchodach w sumie 9430 zł.

Sensacyjne aresztowanie w Poznaniu.

Poznań, 15. 3. (tel. wł.) Wielką sensację wywołało w Poznaniu aresztowanie **prokuratora Dembeckiego.**

Zarzuca mu się niewłaściwą manipulację urzędowemi dokumentami. Szczegóły trzymane są narazie w tajemnicy ze względu na toczące się śledztwo.

Barbarzyństwo szofera z Poznania.

Na szosie znaleziono zabitego człowieka.

Poznań, dn. 15. 3.

Na szosie obornickiej sierżant Karbowski znalazł człowieka bardzo ciężko poranionego, który dawał słabe oznaki życia. Gdy przybyło pogotowie ratunkowe nieznajomy już nie żył. Lekarz stwierdził pęknięcie czaszki i złamanie nogi.

Jak stwierdzono, zabitym jest Józef Plewiński, lat 40, który po pracy wracał do Poznania i został przejechany tak nieszczęśliwie przez samochód. Barbarzyński szofer zamiast zająć się ofiarą swej szalonej jazdy — zbiegł. Policja wszczęła dochodzenia.

Zmarły osierocił żonę i dwoje dzieci.

Co się dzieje w Bractwie Strzeleckiem w Poznaniu

Wszystkie centrale zrzeszeń, mających siedzibę swoją w Poznaniu, starają się w okresie Powszechnej Wystawy Krajowej urządzić w stolicy wielkopolskiej swoje zjazdy, aby przy tej okazji dać członkom swoim możność zapoznać się z obrazem rozwoju polskiego życia gospodarczego.

Kierując się podobnemi intencjami uchwalił zeszłoroczny zjazd Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich R. P. zjazd tegoroczny i związane z nim wszechpolskie strzelanie bractw kurkowych urządzić w Poznaniu.

Tymczasem o przygotowaniach w Poznaniu na razie nic nie słychać. A co gorsze, do bractw prowincjonalnych, domagających się określenia terminu zjazdu, dochodzą zamiast ścisłych odpowiedzi, głuche wieści o niesnaskach istniejących między zarządem Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Poznaniu a zarządem Zjednoczenia. Niesnaski te mogą — jak nas informują — doprowadzić do usunięcia się wybitnych i zasłużonych organizatorów z Zjednoczenia i postawić całą imprezę zjazdową pod znakiem zapytania.

Zarząd Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Poznaniu winien zrozumieć, że bractwa prowincjonalne patrzą na tegoroczny zjazd także z punktu widzenia propagandy idei strzeleckiej, a zrozumiawszy to, winni oddać prace przygotowawcze tak zjazdu jak i zawodów strzeleckich w ręce zarządu Zjednoczenia i jego strzelmistrzów. Inaczej kłótnie, niestety osobistej natury, zajmą tyle czasu, że na przygotowawcze prace tego czasu już nie starczy.

A przecież dobrze zorganizowany zjazd strzelców kurkowych z całej Polski w okresie Wystawy Krajowej cieszyłby się niewątpliwie licznym udziałem i zwróciłby przez to na siebie uwagę tych, którzy przyjadą na wystawę nietylko z Polski, ale i z innych stron świata.

Sądzimy, że ta krótka notatka, nie ujawniająca szczegółów zatargu ani nazwisk, doprowadzi do pogodzenia się stron i zachęci władze nadzorcze bractw kurkowych do zainteresowania się tegorocznym, wszechpolskim zjazdem Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich R. P. (ebi)

Toruń.

Nocny dyżur ma do dnia 15. bm. włącznie apteka „Radziecka", ul. Szeroka.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W piątek, dnia 15. bm. o godz. 8 wiecz. nieodwołalnie ostatni raz po cenach najniższych wspaniały dramat religijny pt. „Ligja" czyli „Męczeństwo pierwszych chrześcijan" wywołujący stale ogromne wzruszenie i zachwyt publiczności, dzięki głęboko ujętej treści i wspaniałej grze artystów i wystawy.

Kradzieże. Malinowska Helena zam. przy ul. Szerokiej 13, zgłosiła oszustwo 40 złotych gotówki popełnione przez nieznanego osobnika. — Sudro Jan zam. w Warszawie, ul. Marszałkowska 35, zgłosił kradzież futra, czapki i rękawiczek, wartości 2500 złotych z pociągu na linji Czerniewice - Chodecz.

Ujęcie zbiega więziennego. W Chełmży przychwycono Karola Kieszkowskiego, który w styczniu br. wyłamał się i zbiegł z więzienia toruńskiego. Kieszkowski skazany był na 10 lat więzienia za napady bandyckie.

Nominacja. Radca Województwa Pomorskiego w Toruniu p. Br. Dawid mianowany został sędzią zawodowym woj. Sądu Administracyjnego. P. Karol Parylowski, pułk. rezerwy, mianowany został radcą Województwa Pomorskiego.

Zebranie Związku Legjonistów. Dnia 16. bm. o godz. 19 odbędzie się w świetlicy Zw. Strzeleckiego, ul. Wola Zamkowa 14, miesięczne zebranie toruńskiego oddziału Zw. Legjonistów. Na porządku obrad szereg ważnych spraw.

Czyżby zamknięcie fabryki pierników? Krążą po mieście pogłoski, że robotnicy zatrudnieni w fabryce pierników Weesego w Toruniu otrzymali 14 dniowe wypowiedzenie, wskutek trudności finansowych z jakiemi przedsiębiorstwo walczy.

MOKRE. Spaliła się stodoła wraz z chlewem własność gospodarza p. Cyryla Brodzińskiego. Straty są dość duże. Pan Brodziński na szczęście był ubezpieczony.

Urzędnik przywódcą szajki złodziejskiej.

W Gdyni udało się policji wykryć sprawcę licznych włamań, który, jak się okazało, był głową szajki złodziejskiej.

Na pierwsze ślady natrafiono w restauracji niejakiej Smolińskiej, którą aresztowano jako paserkę. Śledztwo ujawniło następnie, że centrala aferzystów mieści się w baraku kierownictwa budowy portu — i tam aresztowano b. funkcjonarjusza tego urzędu Zygmunta Białego. Wykryto całą składnicę bandy, zapełnioną obfitym łupem złodziejskim.

Szczegóły sprawy ze względu na śledztwo narazie trzymane są w tajemnicy. Mieszkańcy Gdyni odetchnęli, gdyż uwolnieni zostali od plagi, która dręczyła ich od dłuższego czasu.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 15 marca 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: † Longina m., Klemensa Dworzak. w.
Jutro: Cyrjaka z tow. mm., Juljana m.
Wschód słońca: godz. 6,18.
Zachód słońca: godz. 18,02.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku, dnia 11 b. m., do niedzieli, dnia 17 b. m., dyżurują:

1. **Apteka Piastowska,** plac Piastowski nr. 25 — tel. 682.
2. **Apteka pod Złotym Orłem,** Stary Rynek nr .14 — tel. 98.

Wypożyczalnia książek „Lektor", ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś o godz. 7½ **„Szpieg"** staraniem Tow. Urzędn. Miejskich.

W sobotę o godz. 20-ej pełna prześlicznych melodyj, dowcipna i wesoła operetka Straussa **„Noc w Wenecji"**, która przekroczyła drugi dziesiątek przedstawień, pełnych sukcesów artystycznych i kasowych. **„Noc w Wenecji"** transmitowaną będzie do radja przez stację poznańską i warszawską.

W niedzielę teatr czynny będzie trzy razy, o godz. 13-ej odbędzie się uroczysta akademja ku uczczeniu imienin pierwszego marszałka Polski Józefa Piłsudskiego z wielce urozmaiconym programem. Ceny miejsc minimalne. O godz. 16-ej zawsze mile słuchany „Orlow" Granichstaedtena, po cenach zniżonych, wieczór zaś atrakcyjna **„Polska krew"**.

W próbach **„Panna z dobrego domu"** W. Rapackiego.

W dniu imienin Pana Ministra Spraw Wojskowych, Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, przypadających na dzień 19 marca br., przyjmować będę życzenia w Jego imieniu od p. p. Naczelników władz, kierowników urzędów, delegatów towarzystw, instytucyj i związków tudzież od poszczególnych obywateli w Starostwie, pokój nr. 2, od godziny 12 do 15.

Starosta Powiatowy: Dr. Bereta.

Pisaliśmy niedawno o filantropijnych fundacjach i o ich bardzo kiepskiej administracji. Zrobiliśmy to z okazji odezwania się przewodniczącego trybunału w procesie d-ra Kolnika we Lwowie, który o zakładach drohowyzkich hr. Skarbka zrobił ironiczną uwagę: u was więcej urzędników niż wychowanków! Na tem tle rozsnute były nasze uwagi o marnotrawnej administracji podobnych zakładów w ogólności.

Otóż specjalnie co do fundacji skarbkowskiej zarzuty nasze mają być niesłuszne. Tak pisze nam p. St. Jaworski, emerytowany od 3 lat urzędnik tej fundacji, zamieszkały obecnie w Witkowie koło Gniezna.

P. Jaworski prosi nas o skonstatowanie, że w zakładzie tym, według co dopiero zaciągniętych przez niego informacji, znajduje się 358 sierot i 50 starców obojga płci na utrzymaniu.

Natomiast personel administracyjny fundacji składa się z 7 osób, personel nauczycielski i wychowawczy zaś z 28 osób, włącznie z katechetą. Pozatem najmłodszemi sierotami opiekują się Siostry Felicjanki, których liczba zmienia się według potrzeby. Administracja podlega kontroli ministerstwa pracy i opieki społecznej. (No! no!) Płace funkcjonarjuszy są mniejsze niż płace urzędników państwowych, a zakład leży tak odosobniony, że może uchodzić za rodzaj klasztoru, w którym niema sposobności do wystawnego i rozrzutnego życia.

Zamieszczamy to wyjaśnienie przez zwykłą lojalność. My naszych informacyj nie czerpaliśmy z powietrza. O fundacji Skarbkowskiej już przed wojną niejednokrotnie głośno było w małopolskiej prasie. Ciężkie zarzuty robił jej w „Monitorze" Breiter, co prawda notoryczny kalumniator, ale niemniej ostro występowało przeciw fundacji i narodowo demokratyczne „Słowo Polskie" i nieboszczyk „Dziennik Polski", a zatem pisma, któreby wolały raczej zataić niż publikować niemiłe, z nazwiskiem przezacnych fundatorów hr. Skarbków związane rzeczy.

A narazie i przewodniczący trybunału lwowskiego jest zbyt poważną osobistością, aby publicznie robił podobną uwagę, nie mając do tego konkretnych danych.

Zmiany personalne i przesunięcia w wojsku.

W numerze 5-tym „Dzien. Personalnego" czytamy:

Zostali oddani do dyspozycji Okr. Korpusu. ppłk. Michał Żebrowski, ofic. placu Bydgoszcz, oddany do dyspozycji Okr. Korp.;

mjr. Mancewicz Stanisław, kadra ofic. piech. z D. O. K. VIII;

mjr. Czapracki Jan, kadra ofic. piech — z P. K. U. Inowrocław;

ppłk. Brzozowski Rajmund, d-ca 16 p. ul. w Bydgoszczy;

mjr. Iwanowski Antoni, rej. insp. koni, Inowrocław;

mjr. Józef Chrapowiecki, rej. insp. koni, Gniezno;

mjr. Józef Słysia, kadra ofic. sap. Poznań; ppłk. Kluska Wincenty, kom. P. K. U. Poznań;

mjr. Jerzy Chrzanowski z P. K. U. Gniezno; ppłk. Maryański Józef, szef 8 Okr. Szef. Int. Mianowany został członkiem Ofic. Trybunału Orzekającego płk. dypl. Mieczysław Pożerski z Bydgoszczy. dowódca 14 bryg. kawalerji.

Mjr. Sokołowski Władysław z 42 p. p. został przeniesiony do P. K. U. Inowrocław, mjr. Michał Peresteta z 44 p. p. przeniesiony do P. K. U. Starogard, mjr. Ryszard Korzański z 61 p. p. Bydgoszcz do P. K. U. w Hrubieszowie.

Na stanowisko oficera placu w Bydgoszczy został mianowany mjr. Eugenjusz Grzela z 76 p. p. Na stanowisko rejonowego inspektora koni został powołany ppłk. Edward Robakiewicz w Starogardzie. Szefem sztabu D. O. K. VIII. został ppłk. dypl. Stefan Zabielski, zaś szefem sztabu D. O. K. VII Poznań został ppłk. **Janusz Długaj.** Płk. Władysław Tarwid z Modlina przechodzi na stanowisko kmdta P. K. U. Toruń, zaś w Bydgoszczy **kmdt. P. K. U. został mianowany ppłk. Bolesław Sobolewski.**

— **Od Komitetu Obchodu Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego** otrzymaliśmy obszerną odezwę, którą zamieścimy jutro.

— **Oddział bydgoski Z. O. K. Z. wznawia swą działalność.** Po zgonie ś. p. prezesa Świtały działalność tutejszego oddziału Związku Obrony Kresów Zachodnich nie objawiała się prawie wcale. Dopiero dzięki zabiegom p. Bernarda Żmudzińskiego prace oddziału wznowiono. Na zwołanem wczoraj do „Ogniska" zebraniu — po referacie delegata centrali poznańskiej, p. Ciesliczaka — wybrano nowy zarząd oddziału w osobach pp. Kwaśniewskiego, d-ra Jana Kantaka, Tołodzieckiego, Burzyńskiego, Jana Pawlaka i Leona Zaleskiego.

— **Ofiara.** Zł 5,— (pięć) na biednych miasta Bydgoszczy złożył St. Sperkowski. Poznańska 33, rozjemca na okręg IV.

— **Z życia „Sokoła" Macierzy.** Gniazdo sokole Bydgoszcz I., założone w r. 1886, pod nową prezesurą **d-ra Kawczyńskiego** rozwija się pięknie. Na ostatniem zebraniu miesięcznem w Resursie Kupieckiej zgłosiło się 15 nowych członków. Towarzystwo „odmładza" się. Pomorski związek lekkoatletyczny doręczył za dobre wyniki sportowe w roku ubiegłym drużynie 65 dyplomów. W sprawie **budowy sokolni** długoletnie zabiegi wyłonionego z gniazda komitetu uwieńczone zostały powodzeniem. Magistrat przyznał Sokolstwu grunt przy ulicy Królowej Jadwigi. Chodzi jedynie o tytuł prawny. Przepisanie własności na okręg nie jest możliwe, ponieważ bydgoski okręg sokoli nie jest jednostką prawną, a może mieć tež siedzibę w Koronowie lub Szubinie. Najlepszą gwarancję daje gniazdo „Macierz" (Bydgoszcz I) sądownie zarejestrowane, najbardziej dla polskości tutaj zasłużone i, co najważniejsze, posiadające już pewien fundusz na budowę sokolni, z której korzystać będą mogły wszystkie gniazda.

— **Na zawody zapaśnicze o mistrzostwo Polski,** które odbędą się w niedzielę dnia 17 bm. w Łodzi, nasze miasto będzie reprezentowane przez członków Klubu K. S. A. „Amator": pp. Perski Aleksander, (3 letni mistrz Wlkp. i Pomorza w wadze p.), Sokołowski Stanisław (mistrz m. Bydgoszczy w wadze m.), Dąbrowski Jan (waga p.). Życzymy im szczerze powodzenia i jak najlepsze sukcesy.

Partyjnicy obalili b. prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej p. Bol. Kasprowicza.

Z pierwszego plenarnego zebrania Izby Przemysłowo-Handlowej.

W dniu wczorajszym odbyło się w sali posiedzeń Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy pierwsze po wyborach plenarne zebranie. Zagaił je w obecności 45 radców handlowych (trzech nie było obecnych) i przedstawicieli prasy miejscowej delegat rządu p. radca Magdziarski, który przedstawił zadania i znaczenie Izby dla życia gospodarczego, składając równocześnie życzenia imieniem Ministra Przemysłu i Handlu. Następnie oddał p. radca Magdziarski przewodnictwo najstarszemu wiekiem dotychczasowemu prezesowi p. Bol. Kasprowiczowi z Gniezna, poczem przystąpiono do wyboru nowego prezesa Izby.

Wysunięto kandydatury p. inż. Wdziękońskiego i p. Bol. Kasprowicza. Większością 5 głosów wybrany został w głosowaniu tajnem p. **inż. Wdziękoński,** dyrektor naczelny „Kabla Polskiego". Wiceprezesami Izby sekcji przemysłowej zostali pp. **Czarliński i Jankowski,** sekcji handlowej pp. **Sentkowski i Stobiecki.** Do komisji rewizyjnej weszli pp. Czarliński, dyr. Woda i dyr. Bauer.

Nowowybrany prezes, p. inż. Wdziękoński, wygłosił następnie dłuższe przemówienie, dziękując w wstępnych słowach p. Ministrowi Przemysłu i Handlu w ręce obecnego delegata rządu za pozostawienie Izby i zaproponował wysłanie depeszy dziękczynnej do pana ministra. Propozycja ta została jednogłośnie przyjęta. Następnie przedstawił p. inż. Wdziękoński wielkie zasługi swego poprzednika p. prezydenta Bol. Kasprowicza, podkreślając jego owocną i wielostronną działalność dla dobra Izby. Ku upamiętnieniu tych zasług uchwalono zawiesić w sali posiedzeń Izby portret p. prezydenta Kasprowicza oraz zamianowano go prezesem honorowym. Pan prezydent Kasprowicz dziękował w gorących słowach.

P. inż. Wdziękoński poruszył cały szereg aktualnych zagadnień ekonomicznych, wymagających rozwiązania m. i. sprawę budowy kolei Bydgoszcz—Gdynia, rozbudowę bydgoskiego węzła kolejowego, racjonalizację w przemyśle. Po uchwaleniu budżetu i załatwieniu kilku drobnych spraw, pierwsze plenarne zebranie Izby zamknięto.

* * *

Kupiectwo okázało się dla p. B. Kasprowicza w najwyższym stopniu niewdzięczne i niepomne wielkich jego zasług. Przedstawiciele naszego kupiectwa, opanowanego przez endecję, postępują często w sposób dla przeciętnego rozumnego obywatela niezrozumiały. To chadzanie w ogonku endecji już się mści na naszem kupiectwie, a z czasem niezawodnie jeszcze gorsze pociągnie za sobą skutki. Że **żydzi** tak mocno dziś w Bydgoszczy siedzą- to także wina menerów, naszego kupiectwa, którzy starają się głównie o to, aby nasz handel miał markę endecką. Następstwem jest zniechęcenie do wspólnej akcji wśród kupiectwa samego, jak niemniej obojętność szerokich kół społeczeństwa na losy tych, którzy zamiast starać się o ugruntowanie polskiego kupiectwa — wszędzie politykę wnoszą.

Utrącenie b. prezydenta Izby Przemysłowo-Handlowej, p. B. Kasprowicza, jest **zemstą endeków** za to, że ich polityki nie popierał.

— **Wieczór Pasyjny.** W niedzielę pasyjną t. j. 17 marca o godz. 7 urządza się w sali p. Kocerki przy ul. św. Trójcy wieczór pasyjny. Sądzimy, że Szanowna Publiczność chętnie pospieszy na tę imprezę religijną, która będzie prawdziwą ucztą duchową. Bilety nabywać można w kasie kościelnej parafji św. Trójcy.

— **Dyrekcja Szkoły Przemysłowo-Dokształcającej** zawiadamia Panów Pracodawców (Przemysłowców), że ferje Wielkanocy rozpoczynają się w sobotę, dnia 23 bm. (po lekcjach) i trwają do dnia 8 kwietnia br. włącznie. Podjęcie nauki we wtorek, dnia 9 kwietnia 1929 r.

— **Wyjaśnienie.** Odnośnie do zamieszczonej w piątkowym numerze naszego pisma notatki p. t. „Znikł bez śladu", zjawił się w naszej redakcji, p. Czerski i wyjaśnił, że nie miał najmniejszego zamiaru ukrywać się przed zapłaceniem podatków, lecz wyjechał za interesami, a po powrocie uregulował wszystkie zaległe podatki w urzędzie akcyzowym i nadal prowadzi swą restaurację.

— **Kradzież portfelu w ambulatorjum Miejskiej Kasy Chorych.** W dniu wczorajszym, w godzinach przedpołudniowych, w ambulatorjum Miejskiej Kasy Chorych, jakiś kieszonkowiec skradł z marynarki panu Szczepanowi Porzydzińskiemu, krawcowi, zamieszkałemu przy ulicy Kujawskiej 129, portfel z zawartością 200 zł, z wykazem osobistym i dokumentami wojskowemi. Kradzieży dokonano w chwili, gdy p. P. rozebrawszy się z wierzchniego ubrania, powiesił takowe, a sam udał się do naświetlania.

Przeprowadzona, wśród znajdujących się w owej chwili pacjentów, rewizja, nie dała żadnych rezultatów.

— **Jak się traktuje pacjentów z Kasy Chorych.** W poniedziałek ubiegły udał się do jednego z lekarzy wśródmieściu współpracownik naszej redakcji po poradę w poważnej chorobie. Po półtorej godziny wyczekiwania w przepełnionej ludźmi poczekalni na swą kolej, lekarz ten, zamiast udzielić choremu porady, rzucił mu w twarz podejrzenie o wciskanie doktorowi fałszywego przekazu (kartki) i nie wyjaśniwszy jego braków, wskazał pacjentowi otwarte drzwi swego gabinetu. Chory, wyczerpany bolesnymi atakami, wobec spóźnionej już pory zwrócił się dopiero dnia następnego po pomoc do innego lekarza.

Zdawałoby się, że i lekarzy obowiązuje w stosunku do pacjentów cierpliwość i grzeczność, tym czasem...

Miejska Kasa Chorych powinna zatem pouczyć firmy, jakiego typu przekazy należy się wydawać do lekarzy, jeżeli w powyższym wypadku nie wystarczyła pieczęć wydawnictwa.

— **Nabożeństwo w cerkwi bractwa prawosławnego,** Petersona 4, odbędzie się 16 i 17 bm. w godzinach 7 wieczorem i 10 rano.

— **Znaleziono jedną obrączkę ślubną** dn. 9 marca przy ul. Nakielskiej róg Malborskiej. Do odebrania u p. Wojtoszka Na Wzgórzu 3.

— **Kradzież roweru.** P. Artur Beck, zamieszkały w Pawłówku, pow. Bydgoszcz, pozostawił na chwilę przed Miejską Kasą Chorych swój rower, który został mu przez nieznanego złodzieja skradziony.

DO WSZYSTKICH GNIAZD SOKOLICH OKRĘGU V-go.

Zjazd Rady Okręgowej odbędzie się w niedzielę dnia 17 bm. o godz. 10 w lokalu „Ognisko" przy ul. Jagiellońskiej 71.

Porządek obrad:

1. Otwarcie Zjazdu,
2. Stwierdzenie legitymacyj,
3. Odczytanie protokółu z ostatniego Zjazdu Rady,
4. Sprawozdania Zarządu:
   a) sekretarza,
   b) naczelnika,
   c) skarbnika,
   d) komisji rewizyjnej,
5. Udzielenie absolutorjum Zarządowi,
6. Wybór przewodniczącego,
7. Wybór prezesa okręgowego oraz uzupełnienie Zarządu,
8. Budżet na rok 1929,
9. Ustalenie dnia i miejsca Zlotu okręgowego,
10. Wnioski i wolne głosy,
11. Zamknięcie Zjazdu.

W myśl regulaminu winni delegaci zjawić się na Zjazd Rady w mundurch sokolich.

Czołem!

Za przewodnictwo Okręgu V-go

(—) **Leon Wallo,** sekretarz. (—) **A. Malczewski,** prezes.

— **Baczność, obywatele Jachcic!** W dniu 16 bm. o godz. 7 wieczorem, w lokalu p. Orczykowskiego, odbędzie się zebranie wszystkich obywateli Jachcic. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy, jak: nadmierne pobieranie opłat telefonicznych, założenie sygnalizatorów i wybrukowanie ul. Czerskiej, sprawa telefonu założonego przez magistrat p. Trzebiatowskiemu i wiele innych spraw.

— **Baczność, Czyżkówko! Stow. Mł. Polek „Wiosna"** urządza wieczornicę w niedzielę, dn. 17 bm. o godz. 6 wiecz. w salce parafjalnej. Program bardzo urozmaicony, do którego między inn. wchodzą dwa przedstawienia p. tyt. „Doskonała kuchmistrzyni" i „Bratnie dusze". W sobotę, o 3-ej po poł. przedstawienie dla dzieci. O poparcie parafjan Czyżkówka prosi zarząd.

— **Kino szkolne miasta Bydgoszczy** w szkole wydz. męskiej urządza przedstawienia kinowe w sobotę, 16. bm. począwszy z następującym programem: 1) Filmy naukowe: Ogród zoologiczny, Sierra Nawada, Kalifornja. 2) Karjera Chaplina. Komedja w 10 wielkich aktach. W rolach głównych najtragiczniejszy komik i najkomiczniejszy tragik świata Charli Chaplin i brat jego Sydney. Obraz powyższy — pełen humoru, łez, wzruszeń i śmiechu — osnuty na tle wojny europejskiej w roku 1914. Porządek zwiedzeń: Sobota przed południem przedstawienia naukowe dla kl. 6 szkół powsz. o godzinie 11 dla 1., o godz. 12 dla 2. rejonu. Po południu przedstawienia naukowo-rozrywkowe o godz. 3,30 szkoły powsz. wst. 15 gr, o godz. 5,30 młodzież żeńska wst. 20 gr. Niedziela o godz. 2,30 niższe klasy szkół średnich wst. 20 gr. Niedziela o godz. 4 wyższe klasy szkół średnich wst 20 gr. Niedziela o godz. 5,45 wyższe klasy gimnazjalne wst. 30 gr.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Kto jeszcze nie widział najudatniejszego filmu wytwórni polskiej **„Ponad śnieg"**, niechaj podąży do „Kristalu" i zobaczy to arcydzieło, gdyż już tylko krótki czas ukaże się na ekranie. Codziennie trzy przedstawienia.

NOWOŚCI. **„Goniec Napoleona"**, dramat o wyjątkowo pięknej wystawie i bogatej w wydarzenia treści, z udziałem hr. Rino de Liguoro i Bartlomeo Pagano (Maciste) w rolach głównych, dziś po raz ostatni będzie wyświetlany.

MARYSIEŃKA. Wyświetlany film p. tyt. **„O świcie"** (Miss Cavell) zaszczyt przynosi swym realizatorom. Znana tragedja angielskiej sanitarjuszki rozstrzelanej podczas wojny światowej przez Niemców, z wielką ścisłością wydarzeń w sposób uczuciowy i zarazem szerzący na widowni duże zainteresowanie, została tutaj przedstawiona. Film należy do utworów dużej wartości artystycznej.

CORSO wyświetla wielki dramat sensacyjny, osnuty na tle przygód ludzi, żądnych złota, p. t. **„Sitting Bull"**, z udziałem największych asów filmu amerykańskiego: Joe Bonomo i Molly Mallone. Nadprogram szampańska farsa p. t. „Żonaci kawalerowie" oraz „Tygodnik"

KINO ŻOŁNIERSKIE 62 p. p. Wlkp. ul. Sowińskiego wyświetla dnia 16. bm. o godz. 7 i dnia 17. bm. o godz. 5 i 7 wiecz. film pt. **„Cienie Haremu"**. Dramat w 12 aktach z życia władców Wschodu i ich białych niewolnic.

Przestroga przed oszustami.

Od dłuższego już czasu grasuje po miastach Pomorza, Poznańskiego i innych, szajka oszustów, których nazwiska znane są policji, jednak dotychczas ująć ich nie można było. Są to: Stefan vel Henryk Czubajewski, Aleksander Bukała, Anna Kubasik i Tekla Bużko. Szajka ta podaje się za upoważnioną do zbierania składek na różne cele, jak: na misje, na ofiary pożarów itp. Łatwowierni, w dobrej wierze dają pieniądze na zbożne cele, nie wiedząc, że są ofiarami oszustwa. Ostrzega się przeto przed tymi osobnikami, a w razie pojawienia się, należy ich oddać w ręce policji.

Taksówką z Gniezna do Bydgoszczy za darmo.

Do właściciela dorożek samochodowych w Gnieźnie, p. Karola Fuhrmanna, przybył jakiś osobnik, a przedstawiając się jako właściciel majątku, zażądał auta, celem odwiezienia go do Bydgoszczy, gdyż — jak twierdził — jego auto uległo wypadkowi, tak, że musiał go pozostawić pod opieką swego szofera na szosie, a sam musi być w ważnej sprawie jak najprędzej w Bydgoszczy. P. Fuhrmann, nie podejrzewając oszustwa, polecił szoferowi odwieźć osobnika autem do Bydgoszczy. Po przybyciu do Bydgoszczy, osobnik kazał się jeszcze szoferowi wozić po ulicach miasta, aż wysiadł przed pewnym hotelem, do którego się udał, każąc szoferowi zaczekać na siebie. Szofer czekał do wieczora, wreszcie wyszedł do niego portjer hotelowy, oznajmiając, że pan, który przyjechał autem, telefonował z jakiegoś miejsca, aby szofer jechał do domu, a on przybędzie do Gniezna i rachunek ureguluje.

Szofer rad, nie rad, musiał wracać do Gniezna bez pieniędzy. Sprawę jednak skierowano do policji, która jest już na tropie oszusta. Rachunek za użycie auta wynosi przeszło 300 zł.

Nieetyczny żart, czy złośliwość?

Panna Róża Robińska, urzędniczka w I. K. R., zamieszkała przy ul. Gdańskiej 76 a, otrzymała telefoniczne wezwanie, aby natychmiast udała się z urzędu do domu, gdyż matka jej uległa atakowi serca. Panna Robińska, której matka istotnie cierpi na serce, przerażona, wylękła do najwyższego stopnia, w nerwowem naprężeniu, pobiegła natychmiast, jak nieprzytomna, do mieszkania, zwracając po drodze uwagę przechodniów swem nerwowem zachowaniem się. Wpadłszy do domu, nie mogąc słowa przemówić z nadzwyczajnego wzruszenia, poczęła biegać po pokojach, szukając chorej matki. Wreszcie ku wielkiemu swemu zdziwieniu i radości, odnalazła matkę zdrową, która z niepokojem zapytała córkę o powód jej zdenerwowania. Tu nastąpiło załamanie nerwowego naprężenia p. R. i wybuchnęła ona głośnym, nerwowym płaczem. Po dłuższej dopiero chwili udało się ją uspokoić i doprowadzić do równowagi psychicznej.

Był to więc ze strony jakiejś bardzo ograniczonej istoty barbarzyński żart, albo nikczemna złośliwość, zasługująca na najwyższe potępienie, skutki bowiem mogły być jeszcze fatalniejsze dla osoby wrażliwej.

Kto wygrał na loterji?

W ósmym dniu ciągnienia V klasy 18-ej polskiej loterji państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

150 000 zł nr. 85708.

25 000 zł nr. 134483.

20 000 zł nr. 48800.

15 000 zł nr. 128330.

Po **10 000 zł** nr. 8921 37755 139331.

Po **5 000 zł** nr. 7891 84113.

Po **3 000 zł** nr. 51020 51180 53162 61493 118580 120189 126432 140736 158066.

Po **2 000 zł** nr. 815 6899 20481 33222 37378 46407 55998 59895 74057 83163 88615 88747 93175 96854 101912 158996.

Po **1 000 zł** nr. 4163 4448 8031 14914 23037 27752 28577 32752 35616 45455 52233 55245 77919 78319 80622 88380 96384 101740 102999 117925 122245 131811 139311 155596 156750 158985 162733 169686.

Po **600 zł** nr. 605 15840 19632 22940 33025 40930 977 41090 50013 50459 56001 66079 70265 73601 77642 81574 86528 568 781 89134 90058 146 92554 93276 98633 116965 124066 136848 238553 156681 158348 167365 170681.

Po **500 zł** nr. 27 731 742 4825 5021 5416 5641 6424 7288 8077 10923 12951 13551 14261 21914 24612 25641 27259 27417 28998 29180 30464 31487 32260 32504 33115 35225 35442 36240 36413 40797 46565 46699 46778 52662 53260 53559 579638 63470 64027 64470 64788 64923 69404 73536 76734 78586 80764 81129 81956 83090 86112 86459 87124 87248 87324 89651 91266 91624 92009 92426 95506 97285 99853 100428 102343 104714 105178 105751 105997 106035 109499 109596 131547 115999 117450 118744 120465 120704 127714 128882 30109 133457 133937 135013 136556 136826 136844 138621 140285 141550 141616 43112 143112 143634 145808 145808 145964 47130 147867 149776 150394 152136 152724 156037 157030 157522 157589 159326 159704 161558 163203 167514 167570 171649 172336 172484 172779 172827 173236 173355.

Walne zgromadzenie Banku Bydgoskiego.

Pod przewodnictwem swego prezesa Rady Nadzorczej p. M. Sentkowskiego odbył Bank Bydgoski w ubiegły poniedziałek roczne walne zgromadzenie przy licznym udziale swych członków.

Z przedłożonego przez p. dyr. Drewka sprawozdania za rok 1928 wynika, że Bank Bydgoski — obchodzący w roku bieżącym swój dwudziestoletni jubileusz — rozwija się — od 2 lat znów pod firmą Spółdzielni — nadspodziewanie dobrze. Rok 1928 był dla niego, jak zresztą dla większej części całej naszej bankowości, bardzo pomyślny. Tak obroty jak i sumy bilansowe, wykazujące poważną kwotę 2,400.000,— zł oraz udzielone pożyczki, a w szczególności wkłady oszczędnościowe powiększyły się w stosunku do roku zeszłego o przeszło 100%.

Bardzo pocieszającym objawem jest poważny wzrost oszczędności szczególnie drobniejszych, składanych na dłuższe terminy, co świadczy o wzmagającym się zaufaniu społeczeństwa do naszego złotego i, że coraz więcej się zabliźniają rany, zadane nam przez wojny i inflacją.

Bank Bydgoski wykazujący około zł 300.000,— kapitałów własnych, o dodatkowej odpowiedzialności członków przeszło 2,000.000,— zł, poważnych cichych rezerwach, mieszczących się w okazałym gmachu bankowym i papierach wartościowych; kierowany fachowo i sprawnie przez swój długoletni Zarząd, cieszy się słusznie pełnem zaufaniem tak społeczeństwa, które z spokojem powierza mu swe zaoszczędzone grosze, jak i instytucyj państwowych, w których Bank Bydgoski korzysta z poważnych kredytów redyskontowych.

Bilans oraz rachunek zysków i strat z wykazanym zyskiem 38.429,— zł przyjęło walne zgromadzenie jednogłośnie i bez dyskusji, udzielając Zarządowi i radzie pokwitowań. Z zysków przeznaczono około 10.000,— zł na zasilenie rezerw, 10% dywidendy od udziałów, oraz 750,— zł na cele dobroczynne.

W miejsce ustępujących drogą losowania 4 członków rady nadzorczej wybrano ponownie pp. Bronisława Kentzera, Czesława Mateckiego, Wojciecha Sowińskiego oraz nowo dyr. Jul. Sokołowskiego.

Zmianą wzgl. uzupełnieniem niektórych §§ statutu wyczerpano porządek obrad.

Bank Bydgoski urządził sobie niedawno w swym własnym domu wspaniałą i sympatyczną siedzibę i należy przypuszczać, że dalszy dobry rozwój tej tak około spolszczenia Bydgoszczy i popierania i finansowania naszego stanu średniego, zasłużonej placówki, jest zapewniony.

Bydgoski Klub Wioślarek.

(Z rocznego walnego zebrania.)

Trzy lata mija od czasu zaistnienia B. K. W., a były to lata nieustannej pracy i wysiłków, dzięki którym klub poszczycić się dziś może poważnym dorobkiem i z dumą patrzeć na owoce tych prac. Zwłaszcza w roku ostatnim Klub wykazał wiele żywotności, a odniesione w regatach wszechpolskich poważne zwycięstwo, postawiło Klub w pierwszym rzędzie wśród wioślarek polskich. Zasługa to tem większa, że bez żadnej pomocy z zewnątrz, a jedynie tylko dzięki sprężystości i energji zarządu oraz harmonijnej, zgodnej i wytrwałej współpracy wszystkich członkiń, osiągnięto tak piękne wyniki.

Zobrazowanie całorocznej działalności Klubu mieliśmy możność podziwiać na rocznem walnem zebraniu, które odbyło się w sali hotelu Lengninga przy licznym udziale członkiń i zaproszonych gości. Zebranie zagaiła prezeska p. d-rowa Czajkowska, zapraszając na przewodniczącego obradom p. Malickiego, a na ławniczki pp. mecenasową Maciaszkową i majorową Meyerową.

Z obszernego sprawozdania sekretarki p. Kołaskiej, przytaczamy tylko niektóre dane, odnoszące się do prac Klubu, gdyż w szczupłych ramach artykułu całej treści objąć nie można.

Klub odbył w roku sprawozdawczym 10 zebrań plenarnych, 1 walne, 13 zarządu i 18 komisji zabawowej; członkiń Klub liczy 99 (w ciągu roku przybyło 31 członkiń). Członkinie w wielkiej ilości korzystały z nauki wiosłowania pod kierunkiem naczelniczki p. Molskiej. Do szkolenia osady regatowej zaangażowano na jeden miesiąc trenera zagranicznego, który szkolił B. T. W. Również udzielał wskazówek i ćwiczył druhny w wiosłowaniu dr. Siemiątkowski, który też obecnie szkoli załogę regatową w basenie zimowym.

Wyjazdy załóg ograniczały się dla braku taboru jedynie na przejazdach po Brdzie i wycieczkach do Brdyujścia.

Załogi brały udział w następujących regatach: 1) międzyklubowych w Brdyujściu przy konkurencji A. Z. S.; 2) wszechpolskich w Brdyujściu przy konkurencji A.Z.S. i W. K. W.; 3) w wewnętrzno-klubowych na Brdzie z czterema załogami, które mierzyły swe siły między sobą. Moralny sukces odniósł Klub na regatach wszechpolskich, przybywając do mety na drugiem miejscu, czem wyprzedził poważnie, znacznie starszą w wiosłowaniu załogę W. K. W.

Z uczestnictwa w regatach pozamiejscowych wobec braku funduszów Klub musiał zrezygnować, mimo, iż otrzymał zaproszenia na udział w regatach z Warszawy, Wilna, Poznania, Włocławka i Grudziądza. Starania o uzyskanie subwencyj, tak w urzędzie W. F. w Warszawie, jakoteż i w miejscowym Komitecie W. F. i P. W. oraz w Starostwie nie dały dotychczas żadnego rezultatu, zarząd jednak nie traci nadziei, że, po rozpatrzeniu wniosków, miarodajne czynniki zrozumią potrzeby Klubu i udzielą mu odpowiedniej subwencji.

Wobec stale wzrastającej ilości członkiń, daje się bardzo dotkliwie odczuwać brak łodzi, co uniemożliwia uprawianie treningu.

Zarząd czyni zabiegi w Magistracie o uzyskanie od wylotu przystani ku Babiejwsi 15 m. gruntu, co umożliwiłoby urządzenie tak potrzebnego wejścia i wjazdu z Babiejwsi.

Sekcja pływacka poszczycić się może w porównaniu do roku ubiegłego wielkim dorobkiem tak pod względem ilości startów, jak i osiągniętych zwycięstw.

Celem podtrzymania sprawności fizycznej, członkinie uprawiają zimową porą gimnastykę w sali gimnastycznej 62 p. p.

Klub przystąpił do organizacji P. W., a w kursie instruktorskim W. F., trwającym sześć miesięcy brała udział naczelniczka Molska, kończąc kurs z celującym wynikiem i świadectwem, uprawniającem do kierowania ćwiczeniami fizycznemi.

W kursie sanitarnym szkoli się druhna Popielanka, a kilka wioślarek uczęszcza na kurs w charakterze słuchaczek. Obecnie druhny przygotowują się do współzawodnictwa w regatach międzynarodowych, postanawiając choć jedną załogą zwycięsko stanąć przy mecie.

Klub brał udział w uroczystościach i obchodach oraz urządził kilka zabaw, które cieszyły się powodzeniem.

Zkolei zdawała sprawozdanie skarbniczka p. Kucharczykowa, z którego to sprawozdania wynika, iż kasa Klubu posiada 1.319 zł 54 gr salda.

Zdawały jeszcze swe sprawozdania naczelniczka p. Molska, gospodyni taboru p. Radwańska, gospodyni administracyjna p. Dudkowska oraz przewodnicząca sekcji pływackiej p. Radwańska.

Po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorjum, przeprowadzono wybory, które dały następujące wyniki: Prezeską jednogłośnie (ponownie) wybrano p. d-rową Czajkowską; wiceprezeską p. d-rową Klikowiczową; sekretarką p. Kołaską; zast. sekr. p. Jaworską; skarbniczką p. K. Radwańską; zast. skarb. p. Wilamnównę; naczelniczką p. Molską; zast. naczeln. p. Konopiankę; gospodynią taboru p. Kolanowską, zastępczynią p. Latoszewską, gospodynią administracyjną p. Dudkowską, zast. Ruksównę; ławniczkami pp. Szczepecką, Wystańską i Kucharczykową. Do komisji rewizyjnej weszły pp. radczyni Teskowa, dyr. Güntzlowa i dyr. Czaykowska. Sąd honorowy stanowią pp. dr. Zielińska, mec. Maciaszkowa, dr. Lipczyńska, Żychlińska z Kusowa i dyr. Siodowa. Przewodniczącą sekcji pływackiej wybrano p. Radwańską, a przew. sportów zimowych p. Pajchlównę. Komisję zabawową zmieniono uchwałą walnego zebrania na „sekcję dochodów niestałych", do której weszły panie: przewodnicząca majorowa Meyerowa, członkinie — kpt. Chlebowska, Jaworska, dr. Klikowiczowa, mec. Maciaszkowa, dyr. Czaykowska, Lempertowa, Popielanka, Ceglarska i Pfitzenreuterówna.

Wybranemu zarządowi składali życzenia dr. Siemiątkowski im. Bydgoskiego Komitetu Towarzystw Wioślarskich, p. Malicki im. Pomorskiego Okręgowego Związku Pływackiego i inni. Następnie zatwierdzono budżet na rok 1929 w wysokości 9 350 zł.

Pod koniec zebrania prezeska p. dr Czajkowska dokonała wręczenia żetonów 3 em wioślarkom: pp. Molskiej, Kaubównie i Kolanowskiej, które największą ilość kilometrów uwiosłowały.

— **Koncert uczniów Gimnazjum Klasycznego.** Młodzież Państw. Gimnazjum Klasycznego, uważając pielęgnowanie kultury muzycznej za zaszczytny swój obowiązek. urządza w sobotę, dnia 16 bm. o godz. 8-ej wieczorem w auli Państw. Gimnazjum Klasycznego (plac Wolności 4) swój doroczny **koncert wokalno-muzykalny.** — W piątek dn. 15 bm. o godz. 5 po poł. ten sam koncert dla młodzieży. W programie utwory Nowowiejskiego, Moniuszki, Tosseli, Mozart, Suppé, Wagner, Strauss i inni.

— **Z Towarzystwa Krajoznawczego.** Walne zebranie członków odbędzie się w poniedziałek dnia 25 marca br. o godz. 7½ wieczorem w sali fizycznej gimnazjum im. Kopernika (przy placu Kochanowskiego). Na porządku obrad: sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej, sprawa połączenia Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego z Polskim Touring Klubem, sprawa zmiany statu towarzystwa, odczyt o gwarach okolic Bydgoszczy. W razie nieprzybycia na godzinę 7½ przewidzianej statutem ilości członków, zebranie w drugim terminie odbędzie się o godzinie 8 wieczorem bez względu na ilość obecnych.

— **S. M. P. „Promyk" parafji Św. Trójcy** urządza w niedzielę dnia 17 bm. o godz. 7-ej wiecz. „Wieczór Pasyjny", w sali p. Kocerki, ul. Św. Trójcy. Urozmaicony program wypełni dramat 4-aktowy „Marja Magdalena" oraz śpiewy i deklamacje. Wszystkich parafjan oraz sympatyków młodzieży na ten wieczór religijny uprzejmie zapraszamy.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Ani aparatów, ani pieniędzy.** Przed niedawnym czasem kupiec p. Oskar Strumpf, zamieszkały przy ulicy Petersona 12, powierzył wojażerowi, niejakiemu Władysławowi K., 10 aparatów do prasowania, większej wartości, celem rozsprzedaży. Gdy wojażer nie pokazywał się przez dłuższy czas, p. Strumpf odniósł się do policji, która stwierdziła, że aparaty zostały rozprzedane po cenie znacznie niższej nad wartość, a pieniądze za nie wojażer przehulał. Ponieważ był on bez stałego miejsca zamieszkania, przeto został zaaresztowany.

— **Ujęto 1 oszusta, 2 pijaków i 3 niewiasty** za przekroczenie policyjno-obyczajowe.

— **Przytrzymany został przez policję w Bydgoszczy**, poszukiwany od dłuższego czasu przez władze prokuratorskie w Tarnopolu, Władysław Skoczylas, lat 31. Odstawiony on został etapem do Tarnopola.

Przytrzymani za „łapichłopstwo".

Dnia 12 bm. podczas jarmarku na bydło i konie w rzeźni miejskiej, policja śledcza przytrzymała na gorącym uczynku t. zw. „łapichłopstwa" dwóch oszustów, niej. Aleksandra Grodzkiego, lat 32 i Lejzora Monczaka, lat 30, obydwóch z Łomży i dobrze już znanych tutejszej policji. Oszustwa ich polegały na tem, że brali oni kawałek lichego, taniego materjału, który następnie w wielkim sekrecie, jako rzekomo kradziony, sprzedawali naiwnym wieśniakom za wysoką cenę. Na takiej właśnie sekretnej transakcji przytrzymano oszustów, jak również i wieśniaka, który skłaniał się do kupna rzekomo kradzionej rzeczy. Wieśniaka po spisaniu protokółu puszczono, oszustów zaś osadzono w aresztach.

Podrzucone przez wyrodną matkę dziecko.

Wczoraj w godzinach popołudniowych p. Stanisław Bartylarczyk, zamieszkały przy ulicy Mazowieckiej 10, znalazł w zagajniku jachcickim, za składnicą amunicyjną wojskową dziecko żywe płci żeńskiej, liczące około 5 dni istnienia, zawinięte w szmaty. P. Bartylarczyk odniósł dziecko do komisarjatu IV przy ulicy Wileńskiej, który znów umieścił dziecko w zakładzie dla niemowląt przy placu Kościeleckich. Przy pomocy psa policyjnego usiłowano wpaść na trop wyrodnej matki, pies jednak, węsząc ślady lasem aż do szosy koronowskiej stracił trop na szosie z powodu roztopów. Dalsze dochodzenia w toku.

Baczność, lokatorzy!

Celem zaprotestowania **przeciw projektowanej** przez rząd **podwyżce komornego** odbędzie się w niedzielę, 17-go bm. o godz. 4-tej popołudniu w sali p. Mellera przy placu Piastowskim 2 **nadzwyczajne zebranie,** na które szanownych obywateli, a szczególnie pp. przedstawicieli organizacyj i towarzystw zapraszamy.

Ze względu na **ważność sprawy** przybycie najliczniejszych zrzeszeń obywateli-lokatorów jest pożądane.

Powsz. Zw. Lokatorów i Sublokatorów Rzeczypospolitej Polskiej oddział III w Bydgoszczy.

Głosy czytelników.

Pod adresem magistratu.

Tysiączne tłumy publiczności, biorące udział w pogrzebie trzech zmarłych kolejarzy, miały sposobność przekonać się, w jakim stanie znajdują się ulice przeszło 100-tysięcznego miasta.

Ulica Śniadeckich pełna błota i kałuży, ulica Bocianowo cała zalana wodą, w której brodzić trzeba było po kostki, dalsze ulice ku cmentarzowi znajdują się w stanie, który woła o pomstę do nieba. Błoto, kałuże brudnej wody, ślizgawica tak, że duża część uczestników, zwłaszcza ta, która nie posiadała kaloszy, lub długich butów, zawracała z drogi z powodu tych topieli.

Topiel tę powodują góry nieusuniętego śniegu, piętrzącego się po obu stronach ulic. To też słyszało się nie mało epitetów oraz „życzeń", skierowanych pod adresem magistratu, a gdyby się te życzenia spełnić miały, to napewno nie byłoby komu ściągać z obywateli podatków na rzecz miasta.

Na ulicy Toruńskiej, przy Strzelnicy, są takie kałuże wody, że każdy przechodzący tamtędy, gdy napotka przejeżdżające auto, wychodzi obryzgany cały błotem, bo usunąć się niepodobna, gdyż bryzgające z pod kół auta błoto sięga poza chodnik. Wśród wymyślań poszkodowani zapytują wówczas, gdzie jest magistrat, gdzie ojcowie miasta, których obowiązkiem dbać o czystość. Bydgoszcz, miasto słynące dawniej z czystości, dziś pod tym względem nie różni się od jakiejś Pipidówki.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Walne zebranie koła Siernieczek odbędzie się w sobotę dnia 16 bm. o godz. 7 wieczorem w lokalu p. Szlagowskiego.

Jako referenta zaprosiliśmy p. **redaktora Nowakowskiego.**

Z powodu interesującego tematu prosimy o liczny udział. Goście mile widziani.

Zarząd.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie filji elektrowni i tramwaji w piątek, 15 bm. w lokalu p. Żółkiewicza, ul. Sienkiewicza róg Śniadeckich, o godz. 6,30.

Zebranie filji metalowców w piątek, 15 bm. o godz. 6 w „Ognisku", ul. Jagiellońska 71.

Zebranie rzemieślników rolnych powiatu szubińskiego odbędzie się w niedzielę, 17 bm. o godz. 12,30, w lokalu p. Budzyńskiego w Szubinie. O liczny udział prosi Szymkowski, prezes.

Zebranie filji Koronowo, odbędzie się w niedzielę, dnia 17 bm. o godzinie 2-iej po południu w lokalu p. Golnika — Rynek.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Klub Polski zawiadamia członków Klubu o walnem zebraniu, które ma się odbyć 16. bm. o godz. 20 w lokalu Klubu, ul. Cieszkowskiego 2

Walne zebranie Tow. Obywateli Rupienicy i przedmieścia Kujawskiego odbędzie się dnia 17 bm. w niedzielę, o godz. 5 po poł w lokalu p. Węglarskiego przy ul. Kujawskiej; o godz. 3 zebranie zarządu. Uprasza się o liczne przybycie.

Związek Pracowników Kupieckich. W środę 20 bm. w hotelu Lengninga o 8-ej zebranie plenarne. Sprawa rozpatrzenia wniosków o zmianę statutu i wykład p. red. Nowakowskiego. Goście mile widziani. Dziś można nabyć w sekretarjacie bilety zniżkowe do teatru na przedstawienie środowe.

K. S. „Iron". Schadzka w piątek 15 bm. o 7-ej. W niedzielę wyjazd I dr. do Grudziądza.

„Halka". Z powodu występu w niedzielę podczas akademji w Teatrze Miejskim odbędzie się w sobotę o godz. 8 wiecz. nadzwyczajna lekcja. Komplet konieczny.

O. P. N. „Sokół" I. Schadzka informacyjna w piątek o godz. 20, w lokalu p. Bosiackiego, przy ul. Gdańskiej.

Tow. śpiewu „Dzwon". Zebranie komisji zabawowej w sobotę 16 bm. o 8-ej w lokalu p. Kocerki, ul. Św. Trójcy.

Tow. Polsko-Katolickich Robotników par. Św. Trójcy. Pogrzeb członkini naszej, ś. p. Marty Cyrankiewicz odbędzie się w sobotę, dn. 16 bm. o godz. 4,30 po poł. z kaplicy starego cmentarza. O liczny udział uprasza się.

Klub sport.-atletyczny „Siła". Walne zebranie dnia 16 bm. w lokalu kolegi Szarafińskiego, ulica Hetmańska, o godz. 19. Na porządku dziennym ważne sprawy.

Okręg Młodych Polek. Zebranie zarządu okręgowego, oraz zebranie wszystkich zarządów bydgoskich Stowarzyszeń Młodych Polek w piątek 15 bm. o 7-ej wiecz. w biurze parafjalnem przy kościele Św. Trójcy.

Tow. Pszczelarzy na Bydgoszcz i okolicę odbędzie swoje miesięczne zebranie 17. bm. o godzinie 2 w szkole św. Jana.

Żywy Różaniec Matek par. Św. Trójcy. Pogrzeb członkini naszej, ś. p. Pagaczowej Anny, Zelatorki 38 róży, odbędzie się w sobotę, 16 bm. o godz. 3,30 z domu żałoby, ul. Kordeckiego 24, zaś ś. p. Cyrankiewiczowej Marty, róży 82, tego samego dnia o godz. 4,30, z kostnicy starego cmentarza. O liczny udział prosi zarząd.

Związek Kupców Podróżujących i Agentów Handlowych. Zebranie plenarne w niedzielę, 17. bm. o godz. 3 w lokalu Lengninga. Na porządku dziennym ważne sprawy. Uprasza się o przybycie wszystkich członków.

„Lira". Lekcja śpiewu dziś w piątek o godzinie 8 wiecz. w sali p. Kołodzieja. Z powodu występu komplet pożądany.

Baczność, czeladź szewska. Zwołuje się zebranie czeladzi w Bydgoszczy, na dzień 17. bm. godz. 4 u p. Czawczyńskiego, narożnik Grotgera.

Tow. Hodowców Drobiu. Walne zebranie w piątek 15 bm. w sali p. Wicherta o godz. 8 wiecz. Goście mile widziani.

Giełda warszawska

dnia 14 marca

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	000,00	113,00	112,75
5-proc. poż. premj. dol.	000,00	94,000	095,00
5 proc. poż. kon.	000,00	000,00	067,00
10-proc. poż. kol.	000,00	000,00	102.50
5-proc. poż. kol. konw.	000,00	000,00	059,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	000,00—172,75
Bank Dyskontowy	139,00—140,00
Elektrownia w Dąbr.	000,00—105,00
W. T. F. Cukru	00,00— 38,00
Łazy	08,20— 08,25
W. T. Węgla	085,00—086,00
Nobel	23,00— 00,00
Modrzejów	29,50— 29,75
Ostrowieckie Zakłady	000,00—092,00
Starachowice	00,00— 31,50

Bank Polski płacił dnia 15 marca za:

dolary amerykańskie	8.85—8.84
funty szterlingów	43.12
franki szwajcarskie	170,84
franki francuskie	34.70
marki niemieckie	210,76
guldeny gdańskie	172,37
szylingi austrjackie	124.77
liry włoskie	46,57
korony czeskie	26.30

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 14 marca 1929 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	00,00—65,50
8% oblig. miasta Poznania z 1927	92,00—00,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred.	92,50—00,00
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred.	00,00—48,50
Herzfeld Viktorius I em.	48,00—00,00
Dr. Roman May I em.	000,00—108,00

Tendencja: Spokojna.

Stan wody w Wiśle dnia 15 marca rano: Zawichost 98, Warszawa 1.03, Płock 70, Toruń 98, Fordon 50, Chełmno 1.09, Grudziądz 1.04, Korzeniewo 35, Piekło —60, Tczew —68, Einlage 2.22, Schievenhorst 2.50.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożj jak we zwykłym dziale ogłoszen.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Otomany

warszawskie gotowe okazałe i korzystnie tylko w tapicerni Jagiellońska 4. 6108

Meble

jadalnie, sypialnie, pokoje męskie, szafy, stoły, krzesła, biurka kuchnie, kanapy, leżanki, materace na raty w wielkim wyborze poleca Zieliński, Sniadeckich 43. (F3392

SPRZEDAŻE

Duży skład

z mieszkaniem i urządzeniem nadający się na skład kapeluszy, konfekcyj itp. wprost od gospodarza zaraz do nabycia. Oferty do Dzien. Bydg. pod „F. G. 7." 6096

Skład

kolonjalny dobrze zaprowadzony z odpowiedniem mieszkaniem 2 pokoje i kuchnia z powodu choroby natychmiast na sprzedaż. Gdzie wskaże Dzien. Bydg. 6099

Skład

nadający się na każde przedsiębiorstwo z powodu choroby odda Mazowiecka 41-42, gospodarz. 6102

Dom

masywny z ślicznym ogrodem 15.000 zł wpłaty 8.000 sprzeda Bydgoskie biuro pośrednicze, Dworcowa 50 6117

Gospodarstwo

70 mórg dobrej ziemi, budynki, inwentarze za 28 tys. wpłaty 20.000 sprzeda „Rolpol" Bydgoszcz, Gamma 2. F3382

Dom

z piekarnią w śródmieściu Bydgoszczy, ogród, dochód 650 zł za 65.000 zł, wpłaty 30.000, reszta na 10 lat sprzeda Bydgoskie biuro pośrednicze Dworcowa 50. Nowe zlecenia pożądane. 6116

Pierwszorzędny

interes rzeźnicki poszukuje zaraz ekspedjentki do składu, tylko z porządnej i uczciwej rodziny. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Ekspedjentka". (6105

Rzeźnictwo

kompletne urządzenie oraz mieszkaniem zaraz w centrum Torunia do wydzierżawienia. Zgłosz. pod „Rzeźnictwo" do Dz. Bydg. Toruń. (6131

5 000 zł.

Dom z ogrodem, wolnem mieszkaniem, sprzeda Nowakowski, Dworcowa 69, Biuro Centralne, telefon nr. 850. (6119

Domy

gospodarstwa, młyny, oberże wielki wybór poleca „Ostoja" Dworcowa nr. 59. (6104

Gościniec

zajazd, 14 mórg roli w kościelnej wsi za 15.000 sprzeda „Rolpol" Bydgoszcz, Gamma nr. 2 F3333

Wózik

dziecięcy i różności na sprzedaż. Toruńska 158, lewo. 6092

Bufet

i kredens dąb fornier. najnowszy styl, dobrze wykonane na dogodnych warunkach sprzedam. Malborska 15. 6087

Wóz (6088

z kasta używany na sprzedaż. Grunwaldzka 122.

Pianina

krzyżowe, używane, pełen melodyjny dźwięk sprzeda korzystnie, także na raty. Majewski, fabrykacja pianin Pomorska 65. (F3387

Pstre Plymonth

pierwszorzędnej hodowli korzystnie do oddania oraz jaja wylęgowe. Sprzedaję także kury karzełki rodzaju kuropatw i srebrno-lakowe. J. Wichert, Bydgoszcz, ul. Grodzka nr. 12/13. (F3380

Aparat

fotograficzny 13×18 na sprzedaż. Chrobrego 12, skład mebli. F3368

Wóz

na resorach lub bryczkę gospodarską kupię natychmiast za gotówkę. Toruń, skrytka pocztowa 3. (6130

Pianino

używane zaraz na sprzedaz. Wiad. Gdańska 82, skład. (F3393

Kiosk

na sprzedaż. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. (F3391

Samochód

„Ford" sprzedam. Chełmińska 16. (6100

KUPNA

Skład

bławatów z towarem lub bez z mieszkaniem poszukuje się. Oferty pod „Towar", Bydgoszcz, Pomorska 3 p. pr. (6112

POSADY WOLNE

Służąca

uczciwa, porządna, z dobremi świadectwami, umiejąca gotować, do wszelkich prac domowych potrzebna Cieszkowskiego 2, l. (6076

Pomocnik

fryzjerski potrzebny. — Podgórna 10. (6090

Palacza

do lokomobili Wolfa i mistrza kowalskiego poszukuje R. Meyer, Gdańska 95. F3381

Pomocnika

fryzjerskiego poszukuję zaraz. — St. Jabłońska. zakład fryzjerski, ulica Niedźwiedzia 4 (6093

Szofer

trzeźwy, tylko z kaucją potrzebny. Oferty pod „Ciężarówka" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F3375

Ekspedjentka

z branży obuwia poszukiwana zaraz. Skład skór Szpitalna 2. 6098

Pomocnika

fryzjerskiego poszukuje Kamieński Św. Trójcy 14. 6097

Pomocnika

fryzjerskiego poszukuje zaraz. Jarzyna Śniadeckich 9. F3386

Pomocnik

fryzjerski może się zgłosić na stałe. Fordon, Bydgoska 66. (6095

Włódarz

energiczny i sumienny potrzebny od 1 kwietnia 1929 z własną posyłką do zaciągu. Zgłosz. i kopję świadectw nadsyłać do majętności Myślęcinek poczta Bydgoszcz. (6094

Służąca

przychodnia lub posługaczka na cały dzień natychmiast potrzebna. Dobrzyńska, Pomorska 49-50, III ptr. F3379

Ucznia

kominiarskiego poszukuje zaraz Osmański, mistrz kominiarski Chełmża, ul. Paderewskiego 20. (6121

Dziewczyna

przychodnia do prac domowych potrzebna zaraz. Balcerowicz, Wiatrakowa 15. 6086

Podręczne

i uczenice mogą się zgłosić Kapelusze damskie Dworcowa 4 6123

Ajenci

do sprzedaży maszyn do szycia i do inkasa na Bydgoszcz i okolicę potrzebni. Zgłoszenia: Singer, ul. Dworcowa nr. 98, III piętro, w sobotę 16. 6137

Starszy

czeladnik piekarski umiejący samodzielnie pracować przy piecu wyciąganym, na stałą pracę potrzebny zaraz. Dobre świadectwa wymagane. B. Spychała, mistrz piekarski, Grudziądz, ul. Forteczna 7. (6132

Posłańcy

uczciwi, natychmiast potrzebni. „Kurjer" Parkowa. F3378

Potrzebny

od 1. 4. lub 1. 5. kucharz samotny, lub gospodyni znający wykwintną kuchnię, konserwy. Świadectwa, warunki adresować Brodnicka. Wielowieś p. Pakość. (6133

Fryzjerka (6111

biegła w swym zawodzie potrzebna na stałą posadę. Osobiste zgłoszenia dnia 17 bm. od godz. 3—5 Niedzwiecka, Sienkiewicza 65

Chłopiec

potrzebny do konia i innych domowych robót. Rzeźnictwo Edward Reck, Sniadeckich 17. 6114

Pomocnik

fryzjerski i fryzjerka mogą się zaraz zgłosić. Dworcowa 10. F3371

Potrzebna

zaraz zdolna panna do szycia palt i kostjumów. Kemnińska, Gdańska 43, II ptr. F3370

Służąca

do wszelkich prac domowych i dzieci potrzebna zaraz. Kapczyńska, Wileńska 13, II. p. (F3390

Dziewczyna

potrzebna. Chwytowo 15, I ptr. prosto. 6089

Służąca

z dobremi poleceniami, która dobrze i samodzielnie gotuje, może się zgł. Budzińska, Jagiellońska nr. 65/66. 6091

Dziewczyna

z wioski, umiejąca prać, do pomocy codziennego prania potrzebna na stałe. Pralnia „Walerja", Gdańska 134. (F3294

POSADY POSZUKUJĄ

Szofer

zdolny pewny w jeździe z długoletnią praktyką, dobremi świadectwami, chciałby zmienić swą posadę zaraz lub od 1 IV br. Zgłosz do Agentury Dzien. Bydg. w Gniewkowie. 6122

Dziewczyna

poszukuje posady zaraz. Posiada kilkaletnie świadectwa. Of. pod „M. S." do Dz. Bydg. 6113

Poszukuję

posady. Syn uczciwych rodziców mający rok nauki z branży kolonjalnej poza sobą pragnie się douczyć kupiectwa. Spieszne zgłoszenia do filji Dzien Bydg. pod „Nauka". (F3373

DZIERZAWY

Ubikacje

na warsztat wydzierżawię. Chełmińska 16 (6101

MIESZKANIA

6 pokoi (6103

z kuchnią, komfortowe, blisko Dworca, 500 zł remont, 1—3 pok. za rocznym czynszem wskaże „Ostoja" Dworcowa 59.

POKOJE

Pokój

bez pościeli dla solidnego pana do wynajęcia. Gdańska 136, I ptr. F3384

Pokój

umeblowany z osobnem wejściem i światłem do wynajęcia. Plac Piastowski 11, II. p. prawo. (F3388

Pokój

wspólny dla młodszego pana wynajmę. Wileńska nr. 12, ptr. lewo. F3376

Pokój

umeblowany, duży, słoneczny, do wynajęcia. Faehndrich, Śniadeckich nr. 42 a. (6138

Poszukuję

niedużego pokoju, może być z obiadami. Mogę również udzielać dwie godziny dziennie konwersacji francuskiej i teorji. Marcinkowskiego 10, of. I lewo. (F3395

Pokój

umebl. z osobnem wejściem dla dwóch panów do wynajęcia. Chrobrego nr. 23 II ptr. lewo. (F3071

Pokój

umebl. dla 2 panów do wynajęcia. Okole, Slaska nr 8, I ptr. prawo, Trzepacy. 5894

Pokój (6085

dobrze umebl. przy ulicy Jagiellońskiej do wynajęcia. Kto? wskaże filja Dz. Bydg Dworcowa 2.

Pokój

dla 2 panów bez pościeli Nowodworska 17, parter lewo. F3369

Pokój

umebl. do wynajęcia, ul. Gamma 6. F3374

Małżeństwo

poszukuje pokoju umeblowanego z używaniem kuchni. Of. pod „M." do D. Bydgoskiego. (6106

RÓŻNE

Chiromantka

przyjezdna, która przepowiada przeszłość, przyszłość i teraźniejszość z ręki, fizjognomji, grafologji, fotografji, kart, daty urodzenia, oraz wszelkie porady. Zatrzymuje się w mieście Bydgoszczy od dnia 14. III, 1929. Godziny przyjęć od 10 rano — 1-szej i od 3 — 7-mej po południu. Zamieszkuje w Bydgoszczy przy ulicy Dworcowej, w hotelu Metropol I ptr., pokój 15. F3003

Wspólnika

z 15.000 wpłaty przyjmę do większego interesu. Of. pod „K. U. 15" do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F3372

Prace

rzeźbiarskie są do wydania. G. Habermann, Unji Lubelskiej 9/11. (6017

Kto (F3385

pożyczy kupcowi solidnemu 4—5 tys zł za gwarancją, otrzymanie posady dobrze płatnej i procent lub udział w zyskach. Of. filja Dz. pod „Pożyczka 4".

Lokatorom

moim, pp. Piotrowskim, zamieszkałym przy ulicy Śniadeckich 41, III piętro, nie pozwalam trzymać sublokatorów. — Marja Cicha, właścicielka. (F3363

Zgubiono

dnia 14 bm. około godz. 17-tej na ul. Sniadeckich (od kawiarni „Zacisze" do Gdańskiej) lub też na ul. Gdańskiej (do Jagiellońskiej) czarny portfel. Zawartość: większa suma pieniędzy, legitymacja odznakowa Związku Oficerów Rezerwy i urzędnicza, losy loterji państwowej, karta porady lekarskiej dla urzędnikow i inne rzeczy. Uprasza się uczciwego znalazcę o oddanie za wynagrodzeniem w Dyrekcji Poczt i Telegrafów oddział V Bydgoszcz. 6145

MATRYMONJALNE

Tysiące

bogatych panów z całej Polski, jak obywatele ziemscy, przemysłowcy, właściciele kamienic, zamożni kupcy, adwokaci, doktorzy, inżynierzy, wyżsi urzędnicy, inteligentni rolnicy itd. z braku osobistych znajomości pragną przez biuro nasze ożenić się. Każda z Pań, nawet i bez posagu łatwo znaleźć może szczęście i bardzo dobrze wyjść zamąż, gdy zwróci się osobiście lub piśmienie do Biura „Stadjaż" w Poznaniu, ul. Patrona Jackowskiego nr. 9. (6127

POLECENIA

Nowożeńcy
kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i klubowe garnitury tylko u Andrzeja Nowaka Wełniany Rynek n. 5/6. (3857

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081

Tłómaczenia
z języków angielskiego, francuskiego i niemieckiego oraz pisania na maszynie przyjmuje Krakowska 17, I ptr. 23568

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
prywatne, 150 mórg pszenno-buraczanej ziemi, budynki masywne, nowe, kościół, szkoła, kolej w miejscu, sprzedam. Pośrednictwo nie wykluczone. Jan Polachowski, Mąkowarsk, pow. Bydgoszcz. (6071

Gospodarstwo
wzorowe 70 mórg, duży ogród owocowy, stacja w miejscu, pełne inwentarze wydzierżawi lub sprzeda. Do przejęcia 20.000 gotówką. Zgł.: Pasińska, Assikuracioni Generali, Bydgoszcz, Dworcowa 17. F-3334

Gospodarstwo
około 300 mórg dobrej ziemi z budynkami, kupię. Adres wskaże Dziennik Bydgoski. (6070

Kamienica
z interesami, pierwszorzędny p u n k t, 20,000 roczny dochód, 180,000 zł, wpłata do umowy. — Kamieniczka z interesami, dochód 8400 zł, 50,000 zł, wpłaty 30,000 jak wiele innych poleca biuro „Pogoń“, Bydgoszcz, Dworcowa 80.

Mydlarnię
w Grudziądzu tanio sprzedam. Zgłosz. pod „Tanio“ do Dzien. Bydg. Grudziądz. 5934

Łąkę
obszaru przeszło 6 mórg położoną w Brzozie sprzedam. Łaskawe zgłoszenia F. Piszczek Dworcowa 2, I. p. (F3251

Skład
kolonjalny, narożnik tanio sprzedam. Wiad. Dz Bydgoski. F3347

Kamienica
dom nowoczesny, III ptr. z 2 dużemi składami i z pięknym ogrodem dobrem zaprowadzeniem, z interesem konfekcyjnym i towary krótkie, przy rynku korzystnie sprzedam. St. Nitka, Nakło n/N. F3349

Kamienica
dwupiętrowa z interesami d o b r z e procentująca wśródmieściu Bydgoszczy sprzedam. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Okazyjnie“. F3337

Dom
parterowy za 10,000 zł, z powodu wyjazdu sprzedam. Wiad. D o l i ń s k i, Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 1. (6078

Na sprzedaż
d o b r z e zaprowadzona kwiaciarnia, jedyna polska na miejscu tanio do oddania zaraz. Gdzie wskaże Dziennik Bydgoski. 5958

Warsztat
ś l u s a r s k o - k o w a l s k i w bardzo dobrem położeniu do oddania. Zgł. Gdańska 14. (F3360

Rower
damski sprzedam tanio. Gdańska 58. F3318

Szlifierka
do popędu motorowego okazyjnie na sprzedaż. Fr. Piszczek, Dworcowa 2. I. p., telefon 1856 (F3147

Maszynę
do pisania sprzedam. Gamma 8, I. lewo. F3303

Okazyjnie
na sprzedaż bufet i kredens. Sowińskiego 2, part. 6084

Rower
sprzedam tanio. Kujawska 92. 6066

Nowe meble
kuchenne na sprzedaż. — Henryka Dietza 11, I ptr. prawo. (F3367

KUPNA

Baczność!
Poszukuję dla poważnych reflektantów z gotówką majątków ziemskich, folwarków, gospodarstw jak również dzierżawów każdej wielkości. Łask. zgłoszenia z dokładnym opisem proszę przysyłać do biura „Pogoń“ Bydgoszcz, Dworcowa 80, telefon 1815.

Słomę
prasowaną w każdej ilości kupuje Dom Zbożowy. M. Gładykowski Skórcz (Pomorze). Tel. 54. 5479

Sieć
rybacką kupię za gotówkę. Toruń, skrytka pocztowa 3. (6054

Platformę
średniej wielkości kupimy. Bracia Lubomscy, Slusarska 11. F3333

Kupię
dom w cenie do 40 000 zł w Bydgoszczy z podaniem ile się procentuje. Łask. zgłoszenia Hotel Modry Fartuch, Toruń. 6074

LEKCJE

Lekcji
gry na fortepjanie i na skrzypcach udziela gruntownie początkującym i poduczonym. Koerdt, ul Król. Jadwigi 4b. F3336

Lekcyj
w języku niemieckim udziela Niemiec nauczyciel. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Nauczyciel“. F3335

NAUKA

Stenografji
w y u c z a listownie jaknajdokładniej I n s t y t u t Stenograficzny Warszawa, Krucza 26. 5469

POSADY WOLNE

Podróżującego
młodszego i wymownego do odwiedzania lepszych składów delikatesów i kolonjalnych, za stałą pensją i prowizją, z mniejszą kaucją lub gwarancją poszukuję. Zgłoszenia do filji Dziennika Bydgoskiego, Dworcowa 2 pod „T. A. 3“ (F3356

Inteligentnego
praktykanta do lat 17, technicznie uzdolnionego, przyjmiemy do naszej wytwórni. Zakłady Radjotechniczne, Śniadeckich 2. F3344

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Moczyński, Kujawska 115. 6061

Dzielne
naciągaczki do szczotek potrzebne. Leszcz, Gdańska 38 6067

Krawcowe
do konfekcji damskiej potrzebne. „Model“, Dr. Em. Warmińskiego 10. (F3364

Potrzebny
zaraz pszczelarz, który zna się dokładnie na prowadzeniu pasieki, przyczem zajmować musi się ogrodem. Zgłoszenia z podaniem żądanej pensji p r z y j m u j e majętność Szczerbin, poczta Łobżenica. 6065

Rybak
samotny może się zaraz zgłosić. M. Hinz Skwierawy, poczta Lipusz (Pomorze). (6053

Potrzebne
krawcowe do płaszczy. 3-go Maja 5. F3346



RADJO

to już nie luksus, gdyż bez niego nie można sobie wyobrazić w dzisiejszych czasach prawdziwie kulturalnego życia. Przekona się o tem każdy, kto nabędzie zadawalający wszelkie wymagania aparat z firmy:

POZNAŃSKIE TOWARZYSTWO TELEFONÓW Z O. P.

CENTRALA: Poznań, ulica Jasna 9, tel. 6937 i 6941,

FILJE: Poznań, Fr. Ratajczaka 39, tel. 3430, Bydgoszcz, Jagiellońska 65/66, tel. 738

„REKLAMA“ DRUK. POL. 6126

Potrzebny
od 1. IV. lub później skotarz-dojarz z własnemi ludźmi do 50 sztuk bydła na ordynarję i tantjemę. Zgłoszenia do Dom. Piotrkówko, poczta Gogolinek, pow. Bydgoszcz (3345

Fryzjerka
biegła w ondulacji, za dobrem wynagrodzeniem. Zgł. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Ondulacja F.“ F3217

Poszukuję
zaraz lub od 1 kwietnia br. młodszą inteligentną panienkę zupełnie biegłą w rachunkowościach i w piśmie polskim. Zgł. z odpisami świadectw, życiorysem, fotografją i wymaganej pensji skierować do Hurtowni Wyrobów Tytoniowych w Tucholi. (5983

Młynarz
dobrze obeznany z młynem i tartakiem wodnym z dobremi świadectwami od 1 kwietnia 1929 potrzebny. Of. z podaniem pensji proszę skierować do R. Zająkała, Młyn i tartak wodny, Lucim pow. Bydgoszcz. (5967

Uczeń
z dobremi świadectwami szkolnemi, władający językiem polskim i niemieckim potrzebny zaraz do składu delikatesów. Feliks Rose, Pomorska 2. (F-3351

Poszukuję
dwóch uczni z lepszem wykształceniem, do handlu żelaza i materjałów budowlanych zaraz. „Bałtyk“ Gdynia, ul. 10-go lutego. 5856

Potrzebna
panienka do małych dzieci. Stogowska Chocimska nr. 1. F3350

Potrzebna (5968
służąca zaraz, tylko dobrze polecona, czysta, sumienna do wszystkich prac domowych, umiejąca dobrze gotować do dwojga bezdzietnych państwa. Zgł. Kordeckiego 4, I piętro.

Potrzebna
służąca do wszystkiego lub posługaczka. Babia wieś 3a, Stefańska. F3357

Służąca
umiejąca dobrze gotować potrzebna zaraz. Wyspiańskiego 7 (Sielanki), Mieczkowska. F3358

Służąca
do wszystkiego, specjalnie gotowania potrzebna zaraz. Pistlowa, Babia wieś 4a. F3354

Służąca
czysta potrzebna 20 Stycznia 27, Ginterowa. F3338

Służąca
ze wsi, silna i uczciwa potrzebna do wszelkich prac zaraz. Zgł. Promenada 29. (6063

Służąca
czysta, uczciwa, umiejąca gotować, do wszelkich prac domowych i 1 dziecka poszukiwana. Wiadomość w Dzienniku Bydgoskim. 6062

Dziewczęta (F3359
do wypieku wafli i chłopiec potrzebne. Wytwórnia wafli, Sienkiewicza 32.

Służąca (F3362
samodzielna, umiejąca dobrze gotować, z dobremi świadectwami potrzebna. Zgł. popołudniu Sozański, Dworcowa 78.

Służąca
dochodząca może się zgłosić Zduny nr. 7, II p. lewo. F-3353

Poszukuję
dziewczyny do prac domowych i do pomocy w składzie kolonjalnym. — Zgł. Kujawska 27. (6081

POSADY POSZUKUJĄ

Poszukuję
posady sekretarki, biuralistki lub kasjerki, piszę na maszynie. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Siła pomocnicza“. F3284

Sierota
pozamiejscowa chętna i uczciwa, która nie była jeszcze w miejscu poszukuje posady do pomocy pani domu za małem wynagrodzeniem, od 1. 4. Adres wskaże Dz. Bydg. 6043

Ekspedjentka
z branży obuwia poszukuje posady. Zgł. pod „Obuwie“ do Dzien. Bydg. 6069

DZIERŻAWY

Kawiarnia
wraz z całem urządzeniem w mieście na Pomorzu natychmiast do wydzierżawienia. Zgł do Dz. B. pod „Kawiarnia“. (6040

Piekarnia-Kawiarnia
nadająca się także na restaurację jest zaraz okazyjnie do wydzierżawienia. Bliższe informacje udziela Małek, Sienkiewicza 1a od godz. 16—18. F3287

Skład
z mieszkaniem, wydzierżawię. Nakło Hallera 76, gospodarz. F3348

Ogród
wydzierżawię. Garbary 6. gospodarz. F3339

Ogród
wydzierżawię. Garbary 6 gospodarz. 6024

MIESZKANIA

Mieszkanie
1 pokój z kuchnią poszukuję, czynsz według umowy. Adres wskaże Dz Bydg. F3355

Poszukuję
mieszkania 1—2 pokojow. z kuchnią wprost od gospodarza. Płacę rok z góry Adres wskaże Dz. Bydg. (6068

Poszukuję
mieszkania 3-4 pokoji zaraz. Zgł. dyr. Weber ul. Jagiellońska 53, II ptr. tel. 645. 6064

Mieszkanie
1 lub 2 pokoje z kuchnią poszukuje bezdzietne małżeństwo od gospodarza. Czynsz za rok zgóry. Oferty pod „Młodzi“ filji Dziennika Bydgoskiego, Dworcowa 2. (F-3352

Poszukuję
3 pokoje z kuchnią. Remont przeprowadzam, płacę czynsz naprzód. Zgłoszenia pod „Dogma 3“ do filji Dz. Bydg. F3341

POKOJE

Urzędnik sądowy
szuka skromnego pokoiku bez pościeli. Adres wskaże Dz. Bydg. (6077

Pokój
duży ładny do wynajęcia. Zduny 7, II ptr. prawo. F3244

Pokój
do wynajęcia. Sniadeckich 11, I ptr. F3342

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Chwytowo 13a, III ptr. lewo. 6082

Pokój
umebl. dla 2 inteligentnych panów do wynajęcia. Plac Piastowski 7, I ptr. lewo. 6080

Pokój
umebl. do wynajęcia. Mazowiecka 29a, III ptr. Walent. 6079

Pokój
umebl. do wynajęcia. Wileńska 3, III piętro lewo. (F3361

RÓŻNE

Kurs handlowy
na Prakt. Kursach Handlowych, Bydgoszcz, ul. Chrobrego 7 rozpoczął się 6 bm. Zapisy przyjmuje nadal Dyrekcja 5246

Restauracja Astorja
Toruń, Łazienna 19. Codziennie koncert, śpiew zespołu małorosyjskiego. Bilardy nowoczesne. 4850

Podziękowanie.
Niniejszem poczuwam się do obowiązku złożyć serdeczne podziękowanie T-wu Ubezpieczeń „Europa“ Sp. Akc. w Warszawie, za szybkie wypłacenie mi kapitału ubezpieczeniowego z polisy nr. 9457 po śmierci żony mojej Huldy, ubezpieczonej w Towarzystwie od dnia 1-go września 1927 r. Bydgoszcz, dnia 8 3 1929 r. (—) Oskar Halicki vel Holike. (6075

Kapitalista-likwidator
poszukiwany do likwidacji drogą parcelacji majątku ziemskiego na Wileńszczyźnie. Obszar 100 włók, odległość od Wilna 60 km. Potrzebny kapitał 100 do 150.000 zł. Oferty „Likwidator majątku“, do biura ogłoszeń Pietraszka, Warszawa Marszałkowska 115. 5882

Ostrzeżenie.
Ostrzegam pp. Lewków przed odstąpieniem mieszkania przy ul. Nowodworskiej 17, gdyż na to nie zezwalam. Gospodarz. 5987

Urzędnik
państwowy poszukuje administracji domu z mieszkaniem. Łaskawe oferty do Dz. Bydg. pod „Administracja“. 6072

Poszukuję
wspólnika, majstra najchętniej z kapitałem do przedsiębiorstwa blacharskiego, istniejącego 25 lat. Oferty pod nr. „5960“, do Dzien. Bydg. 5960

Znaleziono
mniejszą kwotę pieniężną. Odebrać można Krakowska 18 Burzkowski. (3345

20—25.000 zł.
poszukuję na I miejsce hipoteki na gospodarstwo rolne wartości 75.000 zł. Procent według ugody. Zgł. pod „Zabezpieczenie“ do filji Dz. Bydg. F-3332

Bimbolo!
Nie mam wiadomości, pozdrowienia. (F3365

W niedzielę, dnia 17 marca 1929 r., o godzinie 4-tej po południu

urządzamy w naszym magazynie na II i III piętrze

PRZEGLĄD MÓD

Modeli krajowych i zagranicznych w płaszczach i sukniach wiosenno-letnich

KONCERT SMYCZKOWY KAWIARNIA CZYNNA

Wejście z ulicy Dworcowej 6978

BYDGOSKI DOM TOWAROWY

Tel. 354 Gdańska róg Dworcowej Tel. Cukierni 17

Państwowy Bank Rolny - Oddział w Poznaniu

Administracja Dóbr Runowo-Kraińskie

ogłasza niniejszem

przetarg na dostawę

800 tysięcy sztuk cegły palonej I. kl., 800 mtr.³ drzewa przecieranego

według podanej listy,

200 q. cementu portlandzk., 12.000 kg. dźwigarów, 80.000 dachówki-falcówki palonej i 200 q. wapna.

Bliższe wiadomości otrzymać można w Administracji Dóbr Runowo Kraińskie, Majętność Gurowatki, poczta Runowo Kraińskie, telefon Dzwierżno Wielkie 3.

6058) **Administracja Dóbr Runowo Kraińskie.**

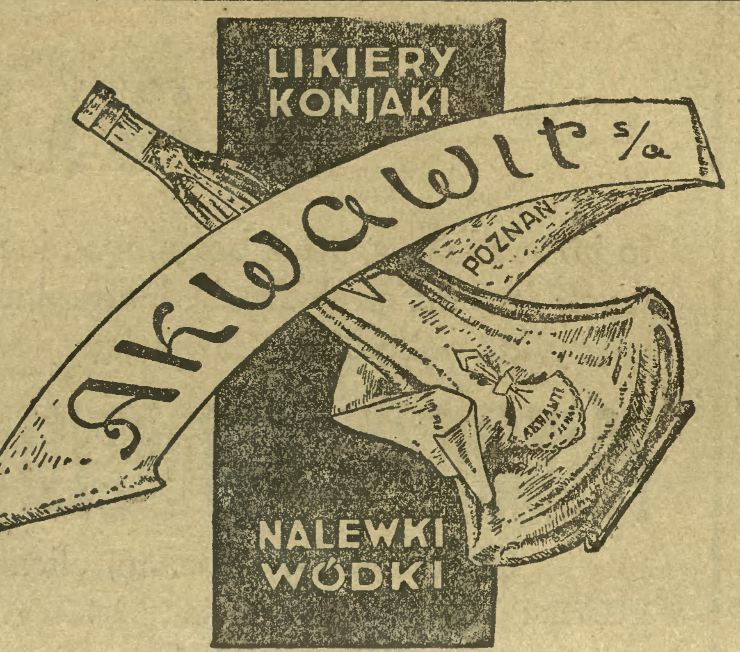
---

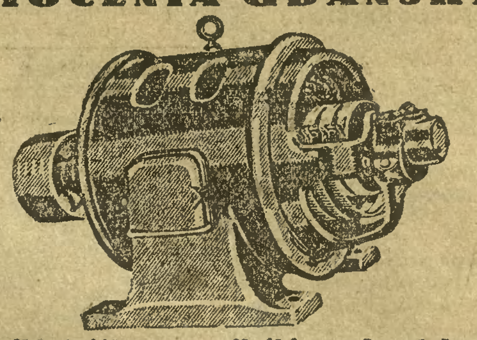
20 szt. tłustego bydła

w tem 2 ciężkie stadniki sprzeda (6051

Majętność Kiełbasinek

stacja kolejowa Mirakowo, powiat Toruń.



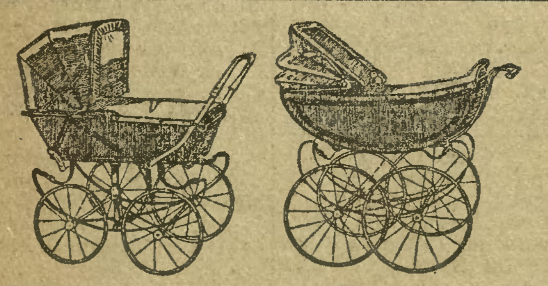


Silniki trójfazowe, silniki prądu stałego, prądnice prądu stałego, przetworniki

dostarcza po najkorzystniejszych cenach i na najdogodniejszych warunkach (32368

STOCZNIA GDAŃSKA, GDAŃSK

wzgl. jej składy: **Stocznia Gdańska, Biuro Poznańskie,** ulica Słowackiego 18, telefon 77-85 — **„Bemi“, Bydgoszcz,** Św. Trójcy 10 — **Elektrownia Miejska, Leszno — Elektrownia Miejska, Ostrów** (Wlkp.) — **Elektrownia Miejska, Gniezno — Centrala elektryczna, Wyrzysk, Nieżychowo,** pow Białośliwie — **R. Kickbusch, Inowrocław,** Rynek 3 **A. Kunisch, Grudziądz,** ul. Toruńska 4 — **W. Schultze, Grudziądz,** Plac 23 Stycznia 12 — **„Elektra“, Toruń,** Chełmińska 4 — **Fabryka Maszyn E. Gohritz, Wąbrzeźno,** Pomorze — **Elektrownia Obwodowa, Pomorze, Pelplin**



Wózki dziecięce (5813

Łóżka dziecięce

w bardzo wielkim wyborze. Spłaty w ratach dozwolone. — Prosimy **zażądać cenników**

F. Kreski

60

1868 1928

BYDGOSZCZ

Gdańska 7 • Tel. 1457

Kastromistrz

długoletnie doświadczenie, wykonuje **kastrowanie bydła** bez i z gwarancją. Zgłoszenia telefoniczne pod nr. **964,** piśmienne 6000

A. Kurka, Bydgoszcz, Nakielska 128.

Oryginalne części zamienne

CHEVROLET

3006

„od kurka chłodnicy do tłumika“

wszystko natychmiast ze składu. Zamiejscowe zamówienia wykonuje się w przeciągu 8 godzin.

E. Stadie - Automobile

Gdańska 160 **Bydgoszcz** *Telefon 16-02*

100000 dachówek

cementowych z falsem i podw. karpiówka pod gwarancją nieprzemakalna, **8000 rur betonowych** do studzień i kanalizacji od 150—1000 m/m, **4000 słupów parkanowych** od 1,50 do 3 mtr. dług. **Filzy — grobowce granitowe** oraz wszelkie inne wyroby betonowe

sprzedaje po bardzo niskich cenach

R. Fabianowski, Koronowo

Fabryka Wyrobów Cementowych

Telefon 49. 5638

Wóz myśliwski

nowy (jednokonny) oraz **półszorki** wyjazdowe na sprzedaż,

M. Herzke, Bydgoszcz 6083 **ul. Gdańska 131a.**

Dobrze prosperujący (5568

skład tow. spożywczych i kolonjalnych

w dobrem położeniu miasta liczącego ca. 4000 mieszkańców, przy Rynku, dobra egzystencja z powodu dużej okolicy, **zaraz korzystnie na sprzedaż.** Oferty pod „5568“ do administracji Dziennika Bydgoskiego.

KIT szklarski minjowy grafitowy

GLAZURY skórne

FROTERY podłogowe

dostarcza najkorzystniej

„DELTA“ Fabryka Chem. Bydgoszcz, Gdańska 71. Tel. 287.

Przyjdź osobiście albo nadeślij charakter pisma, zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenia. Nadesłać zł. 2.— (można znaczki pocztowe). — **Warszawa, psychografolog Szyller-Szkolnik, Nowowiejska 82, Redakcja „Świt“.** (5887



Górnośląski węgiel

poleca wagonami (stojące na osi w Bydgoszczy).

W. Poczekaj

Pomorska 88, Tel. 65, najstarszy polski interes węglowy.

Etui złote

do papierosów w szarej jelonkowej pochewce

zgubiono

w sobotę. Na wierzchu kilka złotych monogramów. Uczciwego znalazcę uprasza się o łask. zwrot za wynagrodzeniem **ul. Krakowska 17 I.** (5977

Eleganckie meble

jadalnia, sypialnia i gabinet, prawie nowe, **sprzedam.** Oferty pod „Meble luksusowe“ do filji Dziennika Bydgoskiego, Dworcowa 2. (3377

MORRIS COMMERCIAL

1½ tonowe podwozie model „R“

to model specjalnie na polskie drogi, to owoc pracy kilkunastu inżynierów angielskich, którzy zbadali naocznie stan naszych dróg i zastosowali do tychże, konstrukcję podwozia w najmniejszych szczegółach. Proszę przekonać się, że fabrykat **angielski** daje rzetelną gwarancję zadziwiająco solidnej konstrukcji.

Cena za podwozie zł 13.600. — Na życzenie demonstracja podwozia bez zobowiązania. — Długoterminowe spłaty.

AUT. PRZEDSTAWICIEL NA OKRĘG NADNOTECKI I POMORZE:

„AUTOTECHNIKA“ CZESŁAW KABACIŃSKI, BYDGOSZCZ

Telefon nr. 620. ulica Hermana Frankego nr. 1. Telefon nr. 620.

6124

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. W konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.